Rok VI Nr. 127. Sosnowiec, niedziela 10 maja 1931 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8 telefon 4-97, telefon redakcji 6-02, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65 070.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-08; DĄBROWA, 3 go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek Nr 8; telefon 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki, telef. 16.

Unieważnienie wyborów do sejmu w okręgu: Płock -- Rypin -- Płońsk.

5 posłów, z przywódcą P. P. S. C. K. W. Niedziałkowskim na czele, straciło mandaty.

WARSZAWA, 9. 5. (wł.) Dziś sąd najwyższy, pod przewodnictwem sędziego Berezowskiego, rozpatrywał protest, w sprawie wyborów w okręgu nr. 9 Płock, Rypin i Płońsk.

Protest został wniesiony przez pełnomocnika listy nr. 4 adwokata Kozielskiego z Płocka.

Sąd, po rozpatrzeniu motywów protestu, uznał pretensje za słuszne i postanowił wybory w okręgu nr. 9 unieważnić.

Jednocześnie sąd wydał nakaz rozpisania w tym okręgu nowych wyborów.

Na skutek unieważnienia wyborów mandaty stracili następujący posłowie: J. Białoskórski (str. lud.), W. Kapczyński (PPS. CKW.), M. Niedziałkowski (PPS. CKW.), Jan Rudowski (BB) i S. Pomianowski (BB).

Stosownie do decyzji sądu najwyższego ministerjum spraw wewnętrznych w najbliższym czasie w okręgu Płock — Rypin — Płońsk zarządzi nowe wybory.

KATASTROFA SAMOLOTOWA.

WARSZAWA, 9. 5. (wł.) Donoszą tu z Ostrowcia Mazowieckiego, że pod wsią Broki spadł samolot wojskowy. Jadący samolotem piloci plut. Chodek i plut. Konarzewski odnieśli ciężkie rany.

KONFERENCJA.

WARSZAWA, 9. 5. (wł.) Wiceminister skarbu płk. Koc odbył dziś konferencję z ambasadorem Stanów Zjednoczonych A. P., p. Willysem i ambasadorem Polski w Paryżu p. Chłapowski.

Konferencji tej przypisują duże znaczenie, a mianowicie chodzi tu o zaciągnięcie większej pożyczki dla Polski.

DALSZY CIĄG PROCESU DR. BUDZYŃSKIEJ-TYLICKIEJ

Wyrok w poniedziałek.

WARSZAWA, 9. 5. (wł.) Odbył się dziś dalszy ciąg procesu dr. Budzyńskiej - Tylickiej oskarżonej o udział w zajściach w dniu 14 września w Warszawie.

Sąd przesłuchał 20 świadków, między innemi b. posła Arciszewskiego. Zeznania świadków nie wniosły do rozprawy żadnych nowości, świadkowie ci byli już bowiem przedtem przesłuchiwani.

Sprawa została odroczona do poniedziałku.

NAJWIĘKSZY FIZYK AMERYKI MICHELSON RODEM Z POLSKI — ZMARŁ.

SAN FRANCISCO, 9. 5. Najznakomitszy fizyk Ameryki 78-letni uczony prof. Albert Abraham Michelson, rodem ze Strzelma w Polsce, padł ofiarą nauki.

Michelson od dłuższego czasu prowadził wytężone badania nad szybkością światła, celem skontrolowania teorji Einsteina.

Przemęczony organizm starca nie wytrzymał natężenia i Michelson w czasie pracy w swym gabinecie padł dotknięty udarem mózgowym.

Wszelka pomoc okazała się zbędna, uczony nie odzyskawszy przytomności zmarł.

SAMOBÓJSTWO NA SALI SĄDOWEJ.

POZNAŃ, 9. 5. (wł.) W sądzie grodzkim w Szamotułach usiłował o negdaj pozbawić się życia Zygmunt Króliczak ze wsi Szczepanów.

Był on wezwany do sędziego i podczas rozmowy dobył rewolwer i strzelił sobie w usta.

Przyczyny rozpaczliwego kroku nie wyjaśniono.

Stan niedoszłego samobójcy jest bardzo ciężki.

WYJAZD MIN. PRYSTORA do Gdyni.

WARSZAWA, 9. 5. (wł.) Dziś minister przemysłu i handlu Aleksander Prystor wyjechał do Gdyni w towarzystwie dyr. departamentu morskiego ministerjum przemysłu i handlu dr. Hilchena, szefa biura ekonomicznego rady ministrów Jastrzębskiego, naczelnika oddziału prezydjalnego inż. Arczyńskiego, nacz. wydziału rybackiego d-ra Lubeckiego, nacz. wydziału żeglugowego Rostkowskiego oraz sekretarza osobistego Barańskiego, celem przeprowadzenia inspekcji portu gdyńskiego.

Minister pożegna również statek szkoły morskiej „Dar Pomorza", który tego samego dnia odjedzie w podróż ćwiczebną, oraz obejrzy teren, przeznaczony na budowę portu rybackiego na otwartem morzu przy Wielkiej Wsi.

15-procentowa zniżka pensji nie dotyczy wojska.

WARSZAWA, 9. 5. (wł.) Wobec mylnej interpelacji art. 4 ustawy skarbowej na r. 1931-32, w której sejm upoważnia rząd do odjęcia 15 proc. dodatku do pensji funkcjonarjuszom państwowym, emerytom, wdowom i sierotom, ściągnięto w niektórych okręgach tego rodzaju dodatki również z pensyj wojskowych zawodowych.

Dlatego też obecnie ukazał się rozkaz MSWojsk., zawiadamiający, że bezpodstawnie ściągnięty dodatek będzie zwrócony.

Straszna tragedja rodzinna.

Ojciec zastrzelił dwuletniego synka i sam popełnił samobójstwo.

WARSZAWA, 9. 5. Okolice Leszna wstrząśnięte zostały dziś z samego rana okropnem zdarzeniem. Tłumy gromadziły się przed domem Leszno 74, gdzie mieści się fabryka pudełek tekturowych „Metropol" i gdzie zajmuje mieszkanie rodzina bohatera

smutnego dramatu.

Jeszcze parę dni temu powszechnie uważano młode małżeństwo Halpersonów za najszczęśliwsze.

26-letni Bronisław Halperson, współwłaściciel fabryki pudełek „Metropol" był najlepszym mężem 22-letniej Bronisławy, a zwłaszcza,

najczulszym ojcem dwuletniego Jasia.

Interesy w fabryce nie szły ostatnio najlepiej, ale Halperson nie okazywał po sobie specjalnego zdenerwowania.

W czwartek był wraz z żoną, synkiem i matką Chają Halperson w cukierni Braci Studnia, a następnie w Bagateli. Obiecał też, że przyjdzie z żoną do matki w piątek wieczorem.

Zamiast syna zjawił się w piątek wieczorem u pani Halperson robotnik z fabryki Symcha Zielonka, który wręczył

pudełko, zawierające dokumenty Halpersona i list do matki.

List brzmiał tak:

„Matko! Nie przejmuj się tem, o czem się wkrótce dowiesz. Z Jasiem rozstać się nie mogę; zabieram go do siebie, by nie cierpiał niedostatku..."

Zaniepokojona matka pobiegła do mieszkania zięcia. Tu dowiedziała się od młodej Halpersonowej, że mąż jej

wyszedł z domu o 6-tej popołudniu zabierając dziecko.

Zawiadomiony urząd śledczy, oraz władze policyjne rozpoczęły energiczne poszukiwania na mieście.

Dopiero dziś o 5-ej rano teść zaginionego Wundheiler wpadł na pomysł poszukiwań w fabryce.

Istotnie, zaraz od proga natrafiono na straszny widok. W kałuży krwi

leżały zwłoki ojca i synka.

Chłopczyk miał przestrzelony brzuch, kula wyszła przez serce.

Zabójca własnego dziecka strzelił sobie po tym okropnym czynie w usta.

Co skłoniło Halpersona do popełnienia szaleńczego czynu, pozostaje zagadką.

Morderca kpt. Łopato aresztowany.

SARNY, 9. 5. (wł.) Policja sarneńska dokonała w nocy rewizji w mieszkaniu Borysa Mielnika w Rafałówce. Podczas rewizji znaleziono *rewolwer kalibru 6.85 milimetrów*, którego kule odpowiadają wielkości otworów w ściankach przedziału wagonu, w którym jechał ś. p. kpt. Łopatko i sierż. Brojek.

Ponadto wykryto *zakrwawioną kamizelkę*

Mielnik, który został aresztowany, wypiera się udziału w zbrodni, ale nie może wskazać swego alibi. Nadto od chaty Mielnika w kierunku lasu prowadzą

ślady butów.

Tamtędy właśnie bandyci, którzy po dokonaniu zbrodni ukrywali się u Mielnika, uciekali w kierunku granicy bolszewickiej.

Niezwykła przygoda b. ministra J. Michalskiego.

WARSZAWA, 9. 5. Byłego ministra skarbu, profesora, d-ra Jerzego Michalskiego spotkał onegdaj przykry wypadek. W tramwaju linji Nr. 17, w drodze do politechniki, został okradziony z portfelu, w którym wprawdzie było mało gotówki (10 zł.), ale dużo dokumentów i ważnej korespondencji osobistej.

Kradzieży dokonano w zdumiewający sposób. Profesor Michalski miał na sobie palto i nowiutkie ubranie. Wypchany portfel znajdował się w wewnętrznej kieszeni marynarki.

Kieszeń tę przecięto od wewnątrz żyletką: rozcięto podszewki tylko tyle, ile potrzeba na wydobycie portfela. Nowy garnitur z wierzchu nie ostał ani na jotę uszkodzony.

Tego samego wieczora złodziej poszedł na pocztę i w dwuch wielkich kopertach, należycie zaadresowanych i ofrankowanych odesłał poszkodowanemu profesorowi paszport, bilet kolejowy (prof. Michalski jest członkiem rady kolejowej), wszystkie dokumenty i całą korespondencję.

Brudny kołnierzyk i znak pralni zdradziły mordercę.

Brat i dwie siostry — tancerki berlińskie.

Policji berlińskiej, na którą w ostatnich czasach spadło wiele ciężkich zarzutów z powodu nieudolności w wykryciu sprawców kilku morderstw, udało się jednak zrehabilitować swą opinję przez niesłychanie ciekawe i zakończone pomyślnym skutkiem metody przy wykryciu mordercy listonosza Schwana.

W dniu 1-go maja w centrum Berlina popełnione

zostało morderstwo,

którego ofiarą padł listonosz roznoszący przekazy pieniężne. Morderca obmyślił cały swój czyn z drobiazgową szczegółowością, wynajmując w przededniu mieszkanie do którego zwabił listonosza. Właścicielce mieszkania wylegitymował się biletem wizytowym na nazwisko niejakiego Wiechla, jak się później okazało, fortancera w nocnych lokalach. Morderca wysłał z jednego z oddziałów pocztowych na nazwisko Wiechla jakąś drobną sumę i wiedząc, iż listonosz przybędzie około godz. 8 rano, wysłał w tym czasie właścicielkę mieszkania po jakiś sprawunek dla siebie. W międzyczasie nadszedł listonosz

i został zamordowany

uderzeniem żelaznej rurki owiniętej w płótno. Tymczasem wróciła gospodyni. Morderca z okrwawioną twarzą prosił ją, by ta niezwłocznie przyniosła mu z apteki bandaż opatrunkowy, gdyż nieostrożnie się zranił. Zanim gospodyni zdążyła wrócić, morderca zbiegł. Zwłoki zamordowanego listonosza zostały znalezione w pokoju, torba z pieniędzmi była opróżniona, jednak działając w pośpiechu, morderca nie zauważył listu pieniężnego z 23-ma tysiącami marek. Zdołał zrabować jedynie około 10-ciu tysięcy.

Jedynemi śladami po których można było rozpocząć pościg za zbrodniarzem były owa karta wizytowa na nazwisko Wiechler i... jeden, brudny kołnierzyk, pozostawiony w pokoju.

Wkrótce udało się stwierdzić, iż ów fortancer przebywa obecnie w Wiedniu i żadnego bezpośredniego związku z morderstwem niema. Najwidoczniej zabójca znalazł się w posiadaniu jego biletu wizytowego i posługiwał się nim, dla ukrycia własnej osoby. Natomiast ów kołnierzyk stał się punktem wyjścia dla całego śledztwa, które zostało przeprowadzone z całą skrupulatnością i w rezultacie ujawniło nazwisko zabójcy.

Na kołnierzyku widniały znaki atramentowe

jakiejś pralni.

Policja przeprowadziła badanie we wszystkich pralniach Berlina i okolic, a jest ich ogółem około 2000 i wreszcie znalazła tę, w której był prany ów kołnierzyk. Odnaleziono jego właściciela, którym okazał się pewien prywatny urzędnik. Ten oświadczył, iż kilka podobnych kołnierzyków, dziś już niemodnych, podarował w swoim czasie swojej przyjaciółce, niejakiej Jenny Reins, która jest tancerką w nocnych lokalach. Miała ona je oddać swemu bratu, od dłuższego czasu pozostającemu bez zajęcia.

Policja odnalazła mieszkanie owej tancerki. Okazało się jednak, iż zarówno ona jak jej młodsza siostra, również tancerka, a także brat, zniknęli nagle z mieszkania w tym samym dniu, kiedy zostało popełnione morderstwo.

W mieszkaniu znaleziono prócz innych kołnierzyków, podobnych do tego, który zdradził mordercę, również... bilet wizytowy Wiechlera, zaprzyjaźnionego w swoim czasie z jedną z sióstr— tacerek. Sprawa była wyjaśniona. Ponadto znaleziono w mieszkaniu odłamek żelaznej rurki identyczny z narzędziem zbrodni. Nawet płótno, którem było ono owinięte, zostało znalezione w mieszkaniu, gdzie pozostawała jedynie matka, niepodejrzewająca straszliwej zbrodni popełnionej przez jej syna, a której

wspólniczkami

były najwidoczniej obie córki.

Nadomiar wszystkiego znaleziono również fotografję zabójcy, którą okazano właścicielce mieszkania, gdzie została popełniona zbrodnia. Zabójca został rozpoznany i rozpoczął się pościg, który trwa dotychczas.

Przekazana drogą radjową do wszystkich miast i stacyj granicznych fotografja zabójcy i jego sióstr miała ułatwić zatrzymanie ich w razie chęci ucieczki zagranicę. Mimo wszystko udało się im jednak zbiec zagranicę, gdyż karta pocztowa adresowana do matki z Szwajcarji, wpadła w ręce policji. Z treści tej kartki wynika, że zbrodnicze rodzeństwo na razie korzysta ze zrabowanych pieniędzy i zamierza przedostać sie do Ameryki.

Studnia śmierci.

T-ujące gazy zabiły trzy osoby.

We wsi Typorów pod Mińskiem Mazowieckim wydarzyła się **niezwykła tragedja, która pociągnęła za sobą śmierć trzech osób.**

W zagrodzie gospodarza Edwarda Zagańczyka, jego 13-letni syn bawił się piłką na podwórzu.

W pewnej chwili piłka wpadła mu do głębokiej studni. Nie mogąc jej wydostać bosakiem, chłopiec poprosił o pomoc 18-letniego syna sąsiada

Stanisława Pachnika.

Ten poradził, aby Zagańczyk po łańcuchu spuścił się do studni i wydobył piłkę.

Chłopiec usłuchał starszego kolegę. Zaledwie jednak znalazł się nad poziomem wody, **puścił łańcuch, spadł do wody i momentalnie utonął.**

Pachnik, chcąc ratować tonącego spuścił się także za nim do wody, lecz i on zaledwie znalazł się nad poziomem wody, oderwał się od łańcucha

i także utonął.

Scenę tę obserwował ojciec Pachnika, Antoni. Wszczął on alarm.

Nadbiegli sąsiedzi i związali kilka drabin.

Na ochotnika zeszedł po drabinie 36-letni sąsiad Pachników gospodarz Wojciech Żaczek.

I on jednak spadł z drabiny i utonął. Wówczas przerażeni chłopi wezwali policję i zarządzili alarm straży ogniowej. Strażak uwiązany na lince i spuszczony do wody stracił przytomność.

Wówczas przekonano się, iż **studnia wypełniona jest gazami trującemi.**

Wypożyczono wobec tego maskę gazową z oddziałów wojskowych w Mińsku Mazowieckim.

Jeden ze strażaków w masce opuścił się do studni, widocznie jednak maska była nieszczelna, bowiem i on stracił przytomność.

Wyciągnięto go na górę. **Bosakami wyłowiono ze studni zwłoki Zagańczyka, Pachnika i Żaczka.**

AUTOBUS Z PASAŻERAMI WJECHAŁ W PRZEPAŚĆ.

3 osoby ciężko ranne, 5 lżej.

ŻYWIEC, 9. 5. (wł.) Wywarzył się dziś w okolicy Żywca straszny wypadek samochodowy.

Autobus z pasażerami wjechał w przepaść kilku klm. za Żywcem.

3 osoby poniosły b. ciężkie obrażenia cielesne, 5 zaś jest lżej rannych.

Winę ponosi szofer, który raptownie hamował na skręcie szosy, co spowodował katastrofę.

KATASTROFALNY WYLEW DNIEPRU.

Kijów i Czerkasy i około 100 wsi pod wodą.

KIJÓW, 9. 5. (wł.) Donoszą z Kijowa o katastrofalnym wylewie Dniepru i jego dopływów. Woda zalala około 100 wsi, niszcząc domostwa i dobytek mieszkańców. Wiele ludzi utonęło. Woda zalała 2 miasta: Kijów i Czerkasy. O rozmiarach powodzi może posłużyć fakt, że w miastach woda dochodzi do 2-go piętra.

Ludność łodziami ewakuowana jest w bezpieczne miejsca.

TRAGICZNA ŚMIERĆ MŁODEJ DZIEWCZYNY.

Zakażenie krwi wskutek niedozwolonego zabiegu.

ŁÓDŹ, 9. 5. Do szpitala w Radogoszczu przewieziono w stanie ciężkim 18-letnią Magdalenę Rzymską, chorą na zakażenie krwi. Mimo ratunku dziewczyna zmarła.

Badanie lekarskie i dochodzenie policyjne wykazały, że dziewczyna, zaręczona z pewnym młodym zgierzaninem, zaszła w ciążę. Za poradą koleżanki udała się od jakiejś pokątnej akuszerki, która dokonała niedozwolonego zabiegu i spowodowała zakażenie krwi.

Policja prowadzi dalsze dochodzenie, celem wykrycia akuszerki.

WDOWA PO OFICERZE

zamordowana przez bandytów.

WILNO, 9. 5. (wł.) We wsi Rożbeki, na terenie gminy przewłockiej, kilku bandytów wtargnęło w nocy od mieszkania Lucyny Taraszkiewiczowej, wdowy po oficerze. Kiedy napadnięta odmówiła wskazania schowku z pieniędzmi, bandyci zaczęli się nad Taraszkiewiczową znęcać, tortując ją w straszny sposób, następnie zabili ją kilku strzałami z rewolweru. W czasie pościgu jeden z napastników został raniony i ujęty, inni zdołali umknąć.

Już postanowiono wnieść na najbliższej sesji

projekt polskiej pragmatyki urzędniczej.

WARSZAWA, 9. 5. Wniesienie pragmatyki urzędniczej na najbliższą sesję nadzwyczajną zostało już postanowione.

Pragmatyka składa się z dwu ustaw zasadniczych, a mianowicie z właściwej pragmatyki i ustawy dyscyplinarnej.

Obie te ustawy przedstawione będą radzie ministrów na najbliższem posiedzeniu, które odbędzie się w nadchodzącą środę.

Ustawy te, które w ogólnych zarysach zapowiedziane zostały jeszcze w czasie sesji budżetowej przez wicepremjera Pierackiego, są wynikiem długiej pracy i doświadczeń, opartych na 12-letniej obserwacji we wszystkich urzędach i instancjach. Ustawy te dotyczyć będą wszystkich urzędników z wyjątkiem sędziów, urzędników NIK, prokuratorji i poczty.

Wyrywanie i komentowanie poszczególnych paragrafów ustawy, jak to czyni część prasy, nie odzwierciedli zupełnie ducha i treści tych projektów. Projekty te peryfikują dotychczasowy stosunek urzędników do państwa, który nie był należycie ujęty w dotychczasowych ustawach, nie opartych na doświadczeniu polskiem, ale wziętych nieraz żywcem z różnych przepisów państw zaborczych.

Każdy z wniesionych tych projektów ustaw składa się z około 100 paragrafów. Oprócz przepisów, o których już donosiliśmy na podstawie zapowiedzi komisji budżetowej wicepremjera Pierackiego, projekt pragmatyki przewiduje m. in., że dwukrotna zła opinja roczna o urzędniku wydana przez jego przełożonych dyskwalifikuje go i urzędnik taki zostaje ze służby zwolniony.

Jest to jedyny nieco podobny przepis do pragmatyki oficerskiej, na której pragmatyka urzędnicza ani też nie była wzorowana i do której nie jest w zupełności podobna.

Terenem prac sejmu dla obu ustaw będzie przedewszystkiem komisja administracyjna.

Mąż zamordował żonę.

WARSZAWA, 9. 5. (wł.) Do pracowni sukien Alicji Alterblumowej (Wilcza 8) wszedł Antoni Zubrzycki, szofer z zawodu i podszedłszy do swej żony 26-letniej Wiktorji, zatrudnionej w tej pracowni w charakterze krawcowej, wyciągnął z kieszeni rewolwer i kilkoma wystrzałami położył ją trupem na miejscu.

Po strzałach Zubrzycki usiłował uciec, jednakże został schwytany. W chwili, kiedy morderca przytrzymywany był przez policję usiłował odebrać sobie życie.

Rewolwer jednak zaciął się, co uratowało go od śmierci. Policja odebrała mu rewolwer i odwiozła do komisarjatu.

Na marginesie mowy Hoovera.

Prezydent Stanów Zjednoczonych przemówił w bardzo odpowiedniej chwili. Od czasu spotkania z Mac Donaldem w sprawach paktu morskiego nie zabierał głosu w sprawach polityki międzynarodowej. To też jego mowa wygłoszona na otwarcie czwartej sesji międzynarodowej izby handlowej wzbudziła wielkie zainteresowanie na całym świecie.

P... ydent Hoover poruszył w swem przemówieniu kwestję rozbrojenia. Zagadnienie to jest jednem z najbardziej ważkich w dobie obecnej. Rząd polski utworzył nawet specjalne biuro dla badania kwestji rozbrojenia. Pod tym względem Polska wyprzedziła Amerykę.

Na cóż się mogą przydać jednak te wszelkie przygotowania rozbrojeniowe, kiedy von Seckt głosi z Berlina hasła wojenne, a całe Niemcy mu wtórują. To pytanie zadać musi sobie każdy, kto porówna szczytne hasła pacyfizmu z niemieckiemi tendencjami wojennemi i pogróżkami Sowietów. W Europie niesposób rozważać kwestji rozbrojenia bez zastanowienia się jednocześnie nad temi dwoma ośrodkami zbrojeń i gróźb wojennych.

Prawdą jest to, co powiedział Hoover o kolosalnych sumach, wydawanych obecnie na uzbrojenia. Państwa całego świata wydają rocznie aż 38 miljardów i 270 miljonów złotych na cele wojskowe. Licząc, że na całym świecie żyje około dwóch miljardów ludzi, wypada, że na każdego człowieka wydaje się około 20 złotych rocznie na uzbrojenie. Jest to suma niesłychanie wielka. Ale okazuje się, że Stany Zjednoczone Ameryki Północnej wydają rocznie na samą marynarkę wojenną sumę, wynoszącą około 30 złotych na każdego obywatela Stanów. Jeśli do tego dodamy jeszcze wydatki na armję lądowe i uzbrojenie powietrzne, to suma ta się powiększy dwukrotnie. Nawet po zawarciu paktu morskiego, Stany Zjednoczone nie zmniejszają bynajmniej tonnażu marynarki wojennej. Przeciwnie, do roku 1936 marynarka Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej ma się powiększyć blisko o 70.000 ton. Obecnie wynosi ona 1.036.000 ton, czyli w roku 1936 ma być powiększona do 1.103.700 ton. A więc i Ameryka, mimo kilkuletnich już rozmów o rozbrojeniu i mimo wzniosłych słów swych mężów stanu, nie zmniejszyła bynajmniej wydatków wojskowych.

Ciekawym również jest i fakt, że Europa nie wydaje więcej na uzbrojenia, niż ojczyzna Hoovera. Wszystkie państwa europejskie wydają rocznie na swe armje 23 miljardy i 360 miljonów złotych. Wynosi to około 27 złotych na każdego mieszkańca.

Przytoczone powyżej liczby nie mają bynajmniej na celu zaprzeczenia faktu, że świat wydaje więcej niż kiedykolwiek na cele wojenne. Chodziło tylko o wykazanie, kto wydaje najwięcej na te cele. A wszak nikt nie zaprzeczy, że groźba wojny jest większa na tej niż na przeciwległej półkuli ziemskiej. Tego nawet sam Hoover nie zaprzeczy. W dniach bowiem, kiedy Hoover wygłaszał mowę pacyfistyczną, w Niemczech rozlegały się głośnem echem głosy ministrów i generałów, domagających się zwiększenia zbrojeń.

Juljan Sobiesz.

POSPIESZMY Z POMOCĄ POWODZIANOM NA WILEŃSZCZYŹNIE.

Obywatele! W okresie ogólnego ciężkiego kryzysu gospodarczego znaczną połać naszego państwa spotkało wielkie nieszczęście. Województwa: wileńskie, nowogródzkie, ziemia Grodzieńska uległy katastrofie strasznej powodzi. Całe miasteczka, osiedla i wsie znalazły się pod wodą. Tysiące rodzin pozostało bez dachu nad głową, tracąc swój dobytek. Niezliczona ilość mostów i dróg jest zniszczona. Zasiewy przepadły, ubogi kraj poniosł miljonowe straty.

Pomoc całego społeczeństwa jest nieodzowna, by złagodzić skutki wielkiej powodzi. Wszyscy winni stanąć do walki z nędzą i głodem. Składajcie ofiary pieniężne.

—

Czy uposażenia pracowników miejskich

będą obcięte o 15 proc.?

W związku z zarządzeniem min. spraw wewnętrznych, polecającem cofnięcie 15 proc. dodatku do uposażeń pracowników komunalnym— poszczególne związki i zrzeszenia pracowników samorządowych wszczęły energiczną akcję zmierzającą do uchylenia tego rozporządzenia i utrzymania uposażeń pracowniczych na dotychczasowym poziomie.

Jak już donosiliśmy związek pracowników miejskich R. P. odbył nadzwyczajny zjazd w tej sprawie w końcu kwietnia r. b. w Warszawie i uchwalił rezolucję, nawołującą do bezwzględnego przeciwstawienia się obniżeniu uposażeń pracowników miejskich i przedsięwzięcia wszelkich środków nie wyłączając strajku pracowników miejskich.

Zarząd związku, opierając się na opinjach prawników i wybitnych znawców prawa administracyjnego i samorządu stwierdził, iż zarządzenie władzy nadzorczej nakazujące potrącenie 15 proc. dodatku jest przekroczeniem uprawnień nakreślonych dla władzy nadzorczej przy dokonywaniu nadzoru miastami określonego ustawami, że stosunek pracownika miejskiego do gminy jest stosunkiem natury prawno-prywatnej, umową najmu pracy, a zatem zmiana warunków uposażenia nastąpić może tylko za zgodą obu stron, t. j. pracowników i gminy.

Wobec powyższego związek pracowników miejskich podał wskazówki wszystkim swoim członkom, których liczba sięga 11.000 aby nie godzili się na zmniejszenie poborów, aby w wypadku potrącania dodatku składali skargi w drodze odwołań do władzy nadzorczej i występowali na drogę sądową, aby kwitowali odbiór zmniejszonych poborów zaliczkowo i nawoływali w swych rezolucjach zarządy miast do zaskarżenia zarządzenia władzy nadzorczej.

Równocześnie związek zaapelował do zarządów wszystkich 730 miast Rzeczypospolitej, aby wypłacały pobory pracownikom miejskim bez potrąceń i aby zaskarżyły zarządzenie władzy nadzorczej do władz wyższych.

Stwierdzić należy, że bardzo wielka ilość miast nie dokonała potrącenia 15 proc. dodatku swym pracownikom i zajęło stanowisko wyczekujące do momentu ostatecznego wyjaśnienia sytuacji prawnej.

Krzywdzące zarządzenia.

Okólnik ministerjum oświaty z dnia 19 marca b. r. w sprawie przystosowania organizacji szkolnictwa powszechnego do potrzeb wzmożonego napływu dzieci szkolnych zaleca kuratorjum szereg środków zaradczych, w związku ze wzmożonym przyrostem dzieci w roku szkolnym 1931/32. Najważniejsze z nich są:

1) wyegzekwowanie pełnego wymiaru 30 godzin tygodniowo,

2) zmniejszenie o 2 do 4 godzin nauki tygodniowo,

3) łączenie oddziałów nawet w szkołach wysoko zorganizowanych, jak również i na terenie kilku szkół,

4) ewentualne nieprzyjmowanie dzieci z rocznika 1924.

Czy zarządzenia te nie wpłyną ujemnie na poziom powszechnego nauczania i czy zapobiegną katastrofie szkolnej — wykaże przyszłość.

W roku 1931/32 musimy objąć szkołą, według danych min. w. r. i o. p. około 988.000 nowych dzieci, według danych głównego urzędu statystycznego 1.200.000 dzieci. W roku 1931/32 liczba ta wynosić będzie od 1.363.000 do 1.600.000 dzieci.

Nowych etatów naucz. przyznano 3.080, któremi obejmiemy około 200.000 dzieci. Bez szkoły pozostanie 788.000 do 1 miljona dzieci.

Jeżeli nawet dzięki zalecanym pociągnięciom oszczędnościowym zdolalibyśmy objąć i te dzieci obowiązkiem szkolnym, istnieje obawa, czy zdobędziemy dostateczną ilość potrzebnych sal szkolnych i czy nadmierne przeciążenie nauczycielstwa i dzieci da się utrzymać na czas dłuższy i nie spowoduje załamania się powszechnego nauczania, nawet w ramach dotychczas stosowanych.

Ile zarabiali rzemieślnicy w średniowieczu.

Odnaleziono w klasztorze Augustynów, w okolicach Norymbergji, zapiski rachunkowe, zawierające ciekawe dane o wysokości zarobków rzemieślników w XV wieku.

Jak wynika z zapisków, snycerz nazwiskiem Hans Beer, otrzymywał za pracę przy budowie kościoła 28 fenigów dziennie i prócz tego 4 fenigi tygodniowo na... kąpiel. Jego pomocnicy otrzymywali po 18 fenigów i 20 fenigów dziennie, oraz po 3 fenigi tygodniowo na kąpiel. Murarz otrzymywał 16, stolarz — 28 fenigów dziennie.

Dekarze otrzymywali po 28 fenigów, pomocnicy ich po 22 fenigi, chłopcy do posług — po 20 fenigów dziennie.

Poza płacą w gotówce otrzymywali pracujący przy budowie rzemieślnicy i ich pomocnicy raz na tydzień, w poniedziałek, posiłek, składający się ze smalcu, jaj, chleba, sera, garnka zupy, oraz ćwiartki wina albo piwa.

Płace zarobkowe, jak twierdzą historycy, były zupełnie wystarczające na owe czasy, gdy żywność była tania, a pieniądz srebrny w wysokiej cenie.

MIANOWANIE KOMISARZY 56 KAS CHORYCH.

W dniu 8 bm. odbyło się w głównym urzędzie ubezpieczeń w Warszawie wręczenie nominacyj komisarzom przyszłych 56-ciu okręgowych kas chorych, które zostają utworzone w miejsce dotychczasowych 243 kas. Dotychczasowi komisarze kas chorych otrzymali wszyscy zwolnienia; nowi komisarze zostali mianowani w znacznej większości z pośród dotychczasowych 243 komisarzy.

Nominacje wręczał dyrektor głównego urzędu ubezpieczeń, p. Grabowski. Komisarze przyszłych kas okręgowych mianowani zostali, jako komisarze organizacyjni i przeprowadzą oni likwidację dotychczasowych kas chorych, oraz organizację nowych kas okręgowych.

Z pośród kas chorych, obejmujących większe okręgi, komisarzem kasy chorych okręgu Warszawa został mianowany p. Kazimierz Rożnowski okręgu Łódź — p. Eugenjusz Łopuszański, okręgu Kraków — p. Zdzisław Kolkiewicz, okręgu Lwów — dr. Józef Marczyński, okręgu Poznań — dr. Czesław Jakubowski, okręgu Toruń — p. Apolinary Zdanowicz, okręgu Sosnowiec — p. Michał Wąsowic[illegible] okręgu Lublin — p. Bronisła[illegible]akow.

PRZEDŁUŻENIE CZASU URLOPÓW PRACOWNIKOM KO[illegible]WYM.

Min. kom. zwiększyło w[illegible]iary urlopów umysłowym pracownikom próbnym na P. K. P., posiadającym ponad 3 lata pracy za sobą z 14 na 21 dni, a fizycznym pracownikom próbnym, którzy ukończyli 3 lata służby — z 8 na 15 dni.

Zatarg w przemyśle górniczym w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem trwa w dalszym ciągu.

Dotychczasowe pertraktacje nie przyniosły rezultatu.

Jak to już donosiliśmy, pertraktacje przedstawicieli związków górniczych z przemysłowcami, w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej, nie przyniosły żadnych prawie rezultatów.

Przemysłowcy, którzy za wszelkę cenę chcą narzucić swoje warunki, podane związkom listownie 15 kwietnia b. r., stoją twardo na swych stanowiskach.

Należy przypomnieć, że warunki przemysłowców, rozesłane do związków drogą listowną, zostały przez wszystkie związki górnicze odrzucone.

Są to warunki, które zdążają nie tylko do obniżenia płac (około 14 procentów), ale do obniżenia świadczeń na rzecz górników, jak daputatów, świętówek, godzin nadliczbowych i t. p.

Oczywiście, że tego rodzaju warunki nie mogły być nawet przedmiotem dyskusji.

Większość związków zwróciła się wówczas o arbitraż rządu.

Zdawaćby się mogło, że po konferencji warszawskiej przemysłowcy zmienią swe warunki i zaproponują nowe, bardziej korzystne dla związków górniczych.

Tak-by się rzeczywiście zdawało, tembardziej, że rząd wywierał na radę zjazdu duży nacisk w celu jaknajszybszego zawarcia nowej umowy, na warunkach dla związków górniczych jak najbardziej korzystnych.

Były to tylko nadzieje, które w rzeczywistości przyniosły twarde i nieustępliwe stanowisko przemysłowców.

Dużym błędem ze strony związków górniczych jest fakt rozbicia się i prowadzenia oddzielnych pertraktacyj.

Gdyby wszystkie związki zajęły jednolity front, sprawa zawarcia nowej umowy byłaby już dawno załatwioną.

Tymczasem pertraktacje przedłużają się w nieskończoność, nie przynosząc żadnych pozytywnych wyników.

Związki gospodarcze wysunęły ze swej strony nowe warunki, które są obecnie przedmiotem dyskusji na konferencjach z przedstawicielami rady zjazdu.

Co zaś do związków NPR. i PPS. CKW., to oświadczyły one w sposób kategoryczny, że odmawiają wzięcia udziału w pertraktacjach, gdyż uważają, że warunki rady zjazdu, godzą w minimum egzystencji robotnika, na co zgodzić się żadną miarą nie mogą.

Jak się ostatnio dowiadujemy, NPR. zwróciło się listownie do inspektora pracy w Sosnowcu z prośbą o interwencję.

Między innemi N. P. R. prosi, aby inspektor pracy zaproponował przemysłowcom przedłużenie dotychczasowej umowy zbiorowej do maja przyszłego roku.

Byłoby to bezsprzecznie najlepszem i najkrótszem załatwieniem tej sprawy.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

W niedzielę popołudniu o godz. 4-ej po cenach popularnych od 2.50 do 80 gr. **„Śluby panieńskie“** komedja w 5 aktach Al. hr. Fredry. Arcydzieło komedji polskiej, pełne swojskiego humoru ukaże się poraz ostatni na niedzielnem popołudniowem widowisku.

„Fenomenalna umowa“ amerykańska komedja w 3 aktach Larry Johnsona, pełna beztroskiego humoru i sentymentu, odegrana zostanie w niedzielę wieczorem o godz. 8.15.

Występy moskiewskiego teatru artystycznego Stanisławskiego wzbudziły wielkie zainteresowanie melomanów Zagłębia. Światowej sławy trupa rosyjska w swym objeździe po większych miastach Europy zatrzyma się na dwa dni w Sosnowcu i w dn.: 11 i 12 maja wystąpi na naszej scenie. W poniedziałek ujrzymy **„Rewizora z Petersburga“** Gogola w nowej inscenizacji, we wtorek **„Białą gwardję“** Bułgakowa. W widowiskach tych biorą udział najlepsze siły aktorskie. Własne dekoracje i oryginalne kostjumy podnoszą artystyczną wartość obu sztuk. Bilety sprzedaje dzienna kasa teatru w składzie p. Czechowskiego.

W środę, 13 maja w **Dąbrowie**, sala kina „Kometa“ zespół teatru miejskiego wystąpi dwukrotnie: popołudniu o godz. 4-ej w **„Ślubach panieńskich“** i wieczorem o godz. 8.15 w wesołej krotochwili p. t. **„Ciotka Karola“**

Dalsze aresztowania, w związku z aferą oszukańczą

w urzędzie pośrednictwa pracy w Sosnowcu.

Afera oszukańcza w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy w Sosnowcu z każdym dniem zatacza coraz szersze kręgi.

Organa śledczo - sądowe przeprowadzają w dalszym ciągu skrupulatne dochodzenia, które przynoszą coraz to nowe szczegóły.

W toku dochodzenia aresztowano i przekazano władzom sądowym: **Jana Mądrego, Władysława Hudzika, Antoniego Gnacika i Antoniego Surmę,** wszyscy zam. w Czeladzi.

Surma jest synem właściciela domu w Czeladzi.

Jak stwierdzono, Surma meldował jako zamieszkałych w domu swego ojca, takich ludzi, którzy nigdy tam nie mieszkali.

Był on jednym z zaangażowanych „pracowników“ oszukańczej bandy.

Wypełniał fałszowane zaświadczenia, podejmował pieniądze z funduszu bezrobocia i t. p.

Terenem jego działania była Czeladź i okoliczne osiedla robotnicze, gdzie również sprzedawał zaświadczenia zasiłkowe.

Z walnego zebrania spółdzielczego stow. spożywców

pracowników tow. hr Renard.

Odbyło się walne zebranie spółdz. stow. spoż. pracowników tow. hr. Renard. Na przewodniczącego zebrania wybrano przez aklamację p. Br. Góreckiego, na sekretarza— p. W. Kulawika.

Z ramienia rady nadzorczej stowarzyszenia złożył sprawozdanie p. Stacherski i z ramienia zarządu stow. — p. E. Kobyliński. Sprawozdawcy podali do wiadomości zebranym dane dot. rozwoju spółdzielni: Obroty stowarzyszenia w roku ub. wyniosły zł. 175 000. Ze skromnego zysku, jaki wykazano, zebrani uchwalili wypłacić w towarze 1 proc. dywidendy członkom od dokonanych zakupów.

W dłuższej dyskusji nad sprawozdaniem zarządu zebrani, chcąc ratować społeczną placówkę przed kryzysem, uchwalili wśród warstw robotniczych wzbudzić żywsze zainteresowanie sprawami stowarzyszenia, ograniczyć koszty handlowe do minimum, i przeprowadzić celową reorganizację w sklepach stowarzyszenia.

Na wniosek komisji rewizyjnej ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum.

Obecne władze spółdzielni ukonstytuowały się w sposób następujący: rada nadzorcza stow: prezes — p. **Br. Górecki,** wiceprezes — p. **St. Stacherski,** sekretarz — p. **H. M[illegible]iarska.** Członkowie rady pp.: **Ornowski Kobyliński, Krauze, Kłap, Niewiadomski i Nowak.** Zarząd: — prezes p. **A. Plebanek,** sekretarz — p. **W. Kulawik,** skarbnik — p. **S. Pawłow,** członkowie: **M. Solecki** (wiceprezes zarządu) i **E. Rudzki.**

Nowe władze spółdzielni zamierzają rozwinąć propagandę spółdzielczą wśród robotników i pracowników umysłowych, w celu utrwalenia bytu pożytecznej placówki społecznej.

Nowy sukces wydziału śledczego w Sosnowcu.

Poszukiwany przez policję większych miast Polski włamywacz wpadł w ręce policji.

Wydział śledczy w Sosnowcu może się poszczycić nowym sukcesem. Aresztowany został wczoraj w Sosnowcu nielada as złodziejskiego świata, którego nazwisko znane jest policji wszystkich większych miast Polski.

Nazywa się Tadeusz Wyrostkiewicz, bez stałego miejsca zamieszkania.

Jeden z wywiadowców wydziału śledczego, przechodząc ul. 3 maja, zauważył eleganckiego mężczyznę, który swym zachowaniem wzbudził w wywiadowcy podejrzenie.

Zwrócił się więc do niego z żądaniem udania się do komisarjatu, gdzie okazało się, że jest to poszukiwany oddawna złodziej - włamywacz, za którym rozesłane są listy gończe.

W toku śledztwa okazało się, że Wyrostkiewicz przybył do Sosnowca do swej znajomej Bronisławy Piotrowskiej, stałej mieszkanki Sosnowca (Ludwika 1), zatrudnionej ostatnio w charakterze służącej u Klepfisza.

Skradzione przedmioty w innych miastach, sprytny włamywacz przesyłał pocztą do Sosnowca do Piotrowskiej, która sprzedawała je wśród miejscowych paserów.

Piotrowska, służąca kupca Klepfisza, dokonała również kradzieży różnych cennych przedmiotów.

W mieszkaniu jej, a następnie matki Wyrostkiewicza (Majowa 6), policja znalazła znaczną ilość najrozmaitszych materjałów, pochodzących z różnych kradzieży poza Sosnowcem, jak również u Klepfisza, jak: garderobę, bieliznę, cenną biżuterję, rewolwer z 25-ma nabojami i szereg najrozmaitszych drobiazgów.

Terenem ostatnich operacyj Wyrostkiewicza były miasta: Gdynia i Sieradz, gdzie dokonał on szeregu znacznych kradzieży.

Wyrostkiewicza i Piotrowską przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

Stan bezrobocia na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Ogólny stan bezrobocia w ub. tygodniu na terenie Zagłębia wynosił 24.570 osób, z czego zarejestrowanych w urzędzie jest 22.057 osób.

W liczbie tej kobiet bezrobotnych jest 2.668 osób, a pracowników umysłowych 854 osoby.

W porównaniu z ub. tygodniem liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 150 osób, a to dzięki zatrudnieniu przy robotach sezonowych.

Częściowo zatrudnionych na półtora dnia jest 1005 osób, na 3 dni — 11.851 osób, na 4 dni — 10.357 osób i na 5 dni — 4608 osób.

Razem częściowo zatrudnionych jest 27.821 osób. Zasiłki wypłacono (od 20 do 26 kwietnia) — 13.280 osobom.

Przy robotach publicznych zatrudniono 1750 osób, z czego w pow. będzińskim — 667, olkuskim — 50 i zawierckim — 1033 osoby.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

MAJ 10 Niedziela

Dziś: Najśw. M. P.
Jutro: Mamerta
Wschód słońca: 3.56
Zachód słońca: 7.08

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 10 maja.

10.00. Naboż. z Wilna. 12.00. Przemówienie p. Prezydenta z Zamku Królewskiego. 12.30. Poranek symf. z Filh. Warszawskiej. 14.00. Odczyt roln. p. t. Zwalczajmy chwasty. 14.20. Pieśni ludowe z Wilna. 14.30. Odczyt roln. p. t. Szkodniki sadów. 15.00. Podanie do wiadomości wyroku w sprawie sądowej o kupno konia w związku z audycją w dniu 19 kwietnia p. t. Sprawa sądowa i omówienie konkursu. 15.40. Program dla dziegi. 16.10. Skrzynka pocztowa. 16.30. Muzyka z płyt gramof. 16.40. Zwiedzajcie pobojowiska. 16.55. Muzyka z płyt gramof. 17.05. Wilhelm i Eliza. 17.25. Feljeton p. t. Fachowość mrówek. 17.40. Koncert popularny.19.00. Rozmaitości. 19.25. Feljeton p. t. W krainie kontrastów. 19.40. Program na dzień nast. 19.45. Kom. Z przed stu lat. 19.50. Muzyka z płyt gramof. 20.00. Słuchowisko Joanna d'Arc, B. Shaw'a. 20.45. Recital skrzypc. 21.35. Kwadrans lit. 21.50. Kom. meteor., polic., sport. 20.00. Koncert symf. 23 30. Koncert solistów. 24.00. Muzyka lekka.

Poniedziałek, 11 mata.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 14.15. Kom. gospod 14.35. Przegląd kom. 15.30 Odczyt dla maturzystów p. t. Nauka o Polsce współczesnej. 15.50. Lekcja franc. 16.10. Kom. Centr Biura Hydrograf dla żeglugi i rybaków. 16.15. Program dla dzieci. 16.45. Muzyka z płyt gramof. 17.15. Pielgrzymka do grobu Proroka. 17.45. Koncert ze Lwowa. 18.45 Rozmaitości. 19.10. Skrzynka poczt. 19.25 Muzyka z płyt gramof. 19.35. Program na dz. nast. 19.40. Pras. dzien. radj. 19.55 Muzyka z płyt gramof. 20.00. Kwadrans buchaltera. 20.15. Odczyt muz. 20.30. Tr. koncertu międzynardowego z Belgradu. W przerwie repert. Warsz. Teatrów Miejsk. 22.00. Feljeton p. t. Człowiek niezauważony. 2.215. Koncert z płyt gramof 22.50. Kom.: meteor., policyjny, sport. 23.00. Muzyka lekka i tan. z Polonji.

KATOWICE.

Niedziela, 10 maja.

10.00. Naboż. z Wilna. 12.00. Przemówienie p. Prezydenta Rzplitej z Zamku w Warsz. 12.30. Poranek z Filh. Warsz. 14.00. W szkole Chrystusa. 14.20. Pieśni ludowe z Wilna. 14.30. Zwalczanie chorób roślin ogrodniczych wiosną. 15.40. Program dla dzieci. 16.10. Skrzynka poczt. 16.30. Intermezzo muz. 16.40. Pogadanka z Warsz. 16.55. Intermezzo muzyczne. 17.05. Odczyt z Warsz. 17.25. Feljeton z Warsz. 17.40. Koncert z Warsz. 19.00. Bery bojki śląskie. 19.25. Feljeton z Warsz. 19.40. Rozmaitości, program na dz. nast. 20.00. Słuchowisko z Warsz. 20.45. Recital skrzypc. 21.35. Kwadrans lit. z Warsz. 21.50. Kom. z Warsz. 22.00. Koncert symf. z Warsz. 23.30. Koncert solistów z Warsz. 24.00. Muzyka lekka z Warsz.

Z Kielc.

(k) **Program „tygodnia P. C. K. w Kielcach.** 10 maja (niedziela) godz. 10 rano w Katedrze uroczyste nabożeństwo na intencję powodzenia „tygodnia P. C. K.“, godz. 11.15 pochód propagandowy, kwesta uliczna, loterja fantowa w ogrodzie miejskim (wejście bezpłatne), godz. 16.30 akademja młodzieży P. C. K. w teatrze polskim. 14 maja (czwartek) godz. 14.30 wielki „festyn“ (na boisku „Sokoła“). 17 maja (niedziela) kwesta uliczna.

(k) **Pożary.** We wsi i gminie Raków, pow. jędrzejowskiego, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wybuchł pożar w zabudowaniach Siewiora Wincentego. Ogień, przeniósłszy się na sąsiednie zabudowania, zniszczył ogółem 13 zagród gospodarskich. Ponadto w czasie pożaru doznał poparzenia rąk i nóg sołtys Krzysztofik Wincenty. Straty wynoszą 134.000 zł.

— We wsi Kalej i Szarlejka, gmi Grabówka, pow. częstochowskiego, wskutek zaprószenia ognia wybuchł pożar, który zniszczył 14 zagród gospodarskich. Straty wynoszą 85.000 zł.

— We wsi Jelonek, gm. Lipsko, pow. iłżeckiego, wskutek zaprószenia ognia wybuchł pożar, który zniszczył 4 domy mieszkalne, 15 stodół, 14 obór i 3 spichrze. Straty wynoszą 54.760 zł. Ponadto w czasie pożaru został dotkliwie poparzony Franciszek Siepuła.

— We wsi Rębielice Królewskie, gm. Popów, pow. częstochowskiego z nieustalonej przyczyny powstał pożar w zabudowaniach Rocha Westera, który następnie przeniósł się na sąsiednie zabudowania i zniszczył ogółem 9 domów mieszkalnych, 11 obór, 9 stodół, 8 piwnic, 8 szop, 2 krowy. Straty wynoszą 86.000 zł.

Krwawe zajścia w Zawierciu

przed sądem okręgowym w Sosnowcu

14 osób skazanych na więzienie.

Stosownie do zapowiedzenia, wczoraj o godz. 10 rano rozpoczął się drugi dzień rozprawy, w sprawie wielkopiątkowych krwawych zajść w Zawierciu.

Wobec zbadania w pierwszym dniu wszystkich świadków oskarżenia i biegłego lekarza, który, na podstawie sekcji zwłok tragicznie zmarłych podczas zajść ofiar, orzekł, iż jedna tylko z nich ugodzona została kulą karabinową, pozostałe zaś kulami rewolwerowemi, zeznawali świadkowie obrony.

Ci, mimo że było ich pięćdziesięciu, prócz stwierdzania alibi poszczególnych oskarżonych, nic nowego do sprawy nie wnieśli.

Popołudniu nastąpiły przemówienia stron.

Pierwszy zabrał głos prokurator Rajzman, który w krótkiem i rzeczowem przemówieniu domagał się ukarania wszystkich oskarżonych.

Z kolei przemawiali obrońcy, po czem sąd udał się na naradę.

Po wyjściu sądu konsternację między oskarżonymi wywołało wejście na salę policji. Równocześnie zabroniono oskarżonym opuszczenia ław oskarżonych.

Po dwugodzinnej naradzie zapadł wyrok, który wywarł głębokie wrażenie na licznie zebranem audytorjum.

Skazani zostali: **Władysław Chróścik** na dwa lata więzienia. **Tadeusz Gołębiowski** na rok i sześć miesięcy, **Edmund Śliwiński** na rok, wszyscy z pozbawieniem praw. Tych sąd uznał za głównych sprawców wywołania krwawych ekscesów — za podżegaczy.

Pozatem idą mniejsze kary: **Edward Gajda** — 10 miesięcy więzienia, **Józef Opuchlik, Władysław Baryła, Benjamin Rozmaryn i Berek Zaks** — 6 miesięcy, **Franciszek Adamczyk** — 5, **Marjan Bryła, Piotr Budziasz i Edward Baryła** — 4 miesiące, wreszcie **Józef Figiel i Jan Banyś** — 3 miesiące. Banysiowi i Baryle sąd karę zawiesił, pozostałych zaś oskarżonych uniewinnił.

Oskarżeni przyjęli wyrok spokojnie.

Po ogłoszeniu krótkich motywów wyroku przez przewodniczącego, aresztowano skazanych Chróścika, Gołębiowskiego i Śliwińskiego, co do których zastosował sąd areszt jako środek zapobiegawczy.

Dodatni wynik konferencji delegatów ZPP. H z fabryką, Olkusz“.

Zapowiedziana przed kilku dniami konferencja delegatów związku pracowników przemysłowych i handlowych, z zarządem fabryki „Olkusz“, odbyła się onegdaj, pod przewodnictwem inspektora pracy inż. Kuliczkowskiego.

Konfeerncja miała na celu pertraktacje, w sprawie obniżek poborów urzędniczych, sięgających 40 proc.

Dzięki stanowczej postawie delegacji, zdołano uzyskać utrzymanie dotychczasowych pensyj dla pracowników fabryki „Olkusz“. Gorzej przedstawia się sprawa z urzędnikami fabryki wolbromskiej, którym obniżono pensje o 4 proc., pozatem zlikwidowano wszelkie świadczenia, jak: deputatów węglowych i zamknięcia sklepu fabrycznego, co czyni w sumie do 20 proc. obniżki.

4-procentowa obniżka dotyczy tylko pracowników, pobierających pensje ponad 200 zł. miesięcznie. Zaznaczyć należy, że wynik ostatniej konferencji, jest pierwszym sukcesem P. Z. P. P. i H. na terenie Olkusza.

Z zemsty chciał go pozbawić życia.

Zamach na kupca w lesie tarnawskim, pow. olkuskiego.

Na powracającego do domu z jarmarku późnym wieczorem, w dniu 6 bm., rzeźnika, Wojciecha Kobińskiego z Imbramowic, w lesie tarnawski napadł jakiś osobnik, uzbrojony w rewolwer z zasłoniętą twarzą czerwoną chustką.

Bandyta zmienionym głosem zawezwał Kobińskiego do zatrzymania furmanki. Kobiński, widząc możliwość ucieczki rozkazał furmanowi zaciąć konie i ruszyć galopem.

Do odjeżdżających nieznajomy dał szereg strzałów, trafiając dwukrotnie Kobińskiego w biodro i prawe ramię.

Rannego odwiózł woźnica do mieszkania kierownika szkoły w Tarnowie ,p. Wawra, poczem natychmiast wezwano pomoc lekarską.

Przybyły lekarz ze Skały, dr. Penkala, opatrzył Kobińskiego stwierdzając, że stan jego nie zagraża życiu o ile nie nastąpią komplikacje. Ranny zeznaje, że sprawcą napadu był prawdopodobnie jeden z jego osobistych wrogów, czyli napad spowodowany był pragnieniem zemsty, a nie chęcią rabunku.

Nadużycia w urzędzie pocztowym w Sosnowcu.

Niesumienny pocztyljon skazany na rok więzienia.

Pogłoski w końcu ub. r. o rzekomych nadużyciach ,które jakoby miały miejsce w sosnowieckim urzędzie pocztowym, znalazły wczoraj prawdziwe oświetlenie w sądzie okręgowym. Liczne skargi i reklamacje, napływające pod adresem władz, pocztowych, zmusiły je do przeprowadzenia energicznego śledztwa, które niestety, potwierdziło słuszność krążących wersyj.

Faktem więc było, że ginęły przekazy pieniężne, listy wartościowe i t. p. i że sprawcą tego był zatrudniony od roku w urzędzie pocztyljon Jan Ptak (Sosnowiec, Okrzei 26), do którego funkcji, prócz doręczenia adresatom przesyłek, należało pobieranie opłat od abonentów radjowych.

Wzięty w krzyżowy ogień pytań, Ptak przyznał się do podrobienia kilkunastu przekazów na kwotę zgórą 1000 zł., które przywłaszczył sobie; również przyznał się do zdefraudowania stu kilkudziesięciu złotych, zainkasowanych od abonentów radja. Na swe jednak usprawiedliwienie Ptak podał, że czynił to w myśl wskazówek, otrzymywanych od listonosza Jana Tyrakowskiego (Sosnowiec, Narutowicza 36), który miał go zapewniać, iż defraudacje, popełnione w sposób przez niego wskazany, nie zostaną wykryte.

Prócz Ptaka zasiadł zatem na ławie oskarżonych Tyrakowski. Kilkugodzinna atoli rozprawa nie wykazała winy Tyrakowskiego i jedynym winowajcą pozostał niesumienny pocztyljon Ptak. Młody jego wiek i lekkomyślność zaważyły na szali sprawiedliwości i dlatego sąd wymierzył mu stosunkowo niską karę, — najniższą, przewidzianą kodeksem.

Wyrok opiewa na rok więzienia z pozbawieniem praw. Tyrakowski został uniewinniony. Ptak siedzi.

Z Sosnowca.

(s) **Zebranie członków klubu tenisowego.** W nadchodzący poniedziałek o godz. 6 wiecz. w lokalu tow. sportowego „Sokół“ (w lasku przy ul. Prez. Mościckiego) odbędzie się zebranie nowozapisanych członków do klubu tenisowego.

(s) **Wieczornica sokola w t-wie gimn „Sokół“ w Sielcu.** Jak lat ubiegłych tak i w tym roku tow. gimn. „Sokół“ w Sielcu, chcąc pokazać dorobek całorocznej pracy, urządza w dniu 17 b. m. we własnym lokalu przy ul. Szkolnej 6 „Wieczornicę sokolą“, podczas której druhny i druhowie będą się popisywać swą sprawnością fizyczną i postępem na polu kultury duchowej, co wyrazi się przez produkcje chóru sokolego.

Do ćwiczeń gimnastycznych i w przerwach będzie przygrywać pierwszorzędna orkiestra straży ochotniczej gwarectwa hr. Renard, której doskonałość mieliśmy sposobność ocenić podczas ostatniego obchodu 3-cio majowego. Początek wieczornicy o godz. 18-ej.

(s) **Zachorowania i zgony na choroby zakaźne w Sosnowcu.** Miejski urząd zdrowia notuje za czas od 3 do 9 bm. anstępujące zachorowania i zgony na choroby zakaźne w Sosnowcu: płonica 1, błonica 1, odra 10, krztusiec 1, gruźlica płuc 6. Na gruźlicę zmarło 3 osoby. Pozatem odkażono 5 mieszkań i odwszono 20 osób w zakładzie dezynfekcyjnym.

(s) **Usiłowanie samobójstwa.** W mieszkaniu własnem, przy ul. Czarnej 9 w Sosnowcu, usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej dawki esencji octowej, 19-letnia Janina Kasprzykówna. W stanie bardzo ciężkim przewieziono ją do szpitala P. K. Ch. Powodem rozpaczliwego kroku — ciężka choroba ojca.

(s) **Repertuar kin.** „Palace“ i „Zagłębie“ wyświetlają: — Na zachodzie bez zmian.

(s) **Dancing wiosenny.** Związek pracy obywatelskiej kobiet w Sosnowcu urządza 10 maja o godz. 4-ej po południu w sali „Locarno“ wiosenny dancing z atrakcjami. Wejście za zaproszeniami. Wstęp łącznie z podwieczorkiem zł. 5. Dochód przeznacza się na kolonje letnie dla dzieci bezrobotnych.

Z Będzina.

(b) **Walne zebranie zw. podoficerów rezerwy.** Dnia 17 bm., o godz. 10-ej rano w lokalu własnym (hale targowe, ul. Modrzejowska) odbędzie się walne zebranie członków koła związku podoficerów rezerwy.

Przybycie wszystkich członków na zebranie jest obowiązkowe i punktualne.

(b) **Powiatowy komitet propagandy czytelnictwa.** Powiatowy komitet propagandy czytelnictwa w Zagłębiu Dąbrowskim zwraca się do wszystkich jeszcze niezarejestrowanych bibljotek i czytelni o charakterze powszechnym z prośbą o możliwe szybkie nadesłanie arkuszy rejestracyjnych i statystycznych za rok 1931.

Podjęte przez komitet propagandy czytelnictwa i koło związku bibljotekarzy prace nad podniesieniem poziomu bibljotek i wzmożeniem czytelnictwa — wymagają danych z tego zakresu, by rozpocząć odpowiednią akcję.

Mając powyższe na uwadze, komitet zwraca się z apelem do wszystkich pp. kierowników i właścicieli bibljotek i czytelni o nadesłanie arkuszy statystycznych najpóźniej do dnia 15 bm. Po upływie tego terminu komitet bez względu na ilość nadesłanych statystyk przystąpi do opracowania ankiety.

Druki rejestracyjne do nabycia w siedzibie komitetu: dział oświatowy, wydziału powiatowego Będzin, Sączewskiego 17, tel. 4-71

Z Dąbrowy.

(d) **Ogólne zebranie koła związku bibljotekarzy Zagłębia Dąbrowskiego.** Zarząd koła związku bibljotekarzy Zagłębia Dąbrowskiego uprzejmie zawiadamia, że w czwartek dnia 14 b. m., o godz. 11-tej odbędzie się pierwsze ogólne zebranie członków koła z następującym porządkiem dziennym: odczytanie protokułu zebrania organizacyjnego, przyjęcie planu prac koła na okres najbliższy, referat informacyjny „Bibljoteki dla dzieci i młodzieży w Dąbrowie“ (wygłosi p. Irena Kulanka), zwiedzenie bibl. (ze zwróceniem szczególnej uwagi na inwentarz i inwentaryzację), dyskusja i omówienie, wolne wnioski.

Zebranie odbędzie się w lokalu bibljoteki dla dzieci Dąbrowa, ul. 3-go maja 14.

(d) **Pogadanki w miejskiej czytelni publicznej.** W lektorjum miejskiej czytelni publicznej odbędą się następujące pogadanki: dnia 11 bm., prof. Witold Wyspiański „Obecny stan zagadnienia ewolucji istot żywych“; dnia 12 bm., prof. Czesław Sierko „O teorji względności“; dnia 13 b. m., prof. Stefan Piotrowski „Życiorysy współczesnych Aldanowa“; dnia 15 b. m., prof. Tadeusz Pasierbiński „Teatr i jego wychowawcze znaczenie“ i dnia 16 b. m., p. Roman Chmielewski „Kultura współczesna na tle mechanizacji życia“. Początek pogadanek o godz. 7.30 wiecz. Wejście bezpłatne.

(d) **Odczyt koła polonistów.** Zapoczątkowana akcja odczytowa koła polonistów spotyka się z coraz większem uznaniem i zainteresowaniem. Świadczy to, że takie wykłady były potrzebne. Koło polonistów stara się w dalszym ciągu, by doborem tematów zaspokoić kulturalne zainteresowania, publiczności i dlatego w najbliższą niedzielę, tj. dziś urządza odczyt w Dąbrowie w sali „Ogniska“ o godz. 4.30 popoł. p. t. „Kaukaz“ (wrażenia z podróży). Odczyt wygłosi prof. inż. Józef Miklaszewski. Odczyt ten będzie powtórzony w innych miejscowościach Zagłębia.

(d) **Zabawa ogrodowa.** 55 szkolna drużyna harcerska męska im. „Zawiszy Czarnego“ w Dąbrowie urządza w dniu dzisiejszym, w ogrodzie stow. rob. chrześcijańskich, pierswszą zabawę majową.

Dochód z zabawy przeznaczono na obozy harcerskie. Początek o godz. 3-ej popoł.

(d) **Zawody sportowe na tydzień P. C. K.** Komitet tygodnia polskiego czerwonego krzyża urządza w dniu 14 maja na miejskim stadjonie sportowym zawody sportowe. Program zapowiada: bieg 60 mtr., skok wzwyż i sztafetę 4×60 m. dla zawodniczek - pań miejscowych, oraz bieg 400 mtr. dla zawodniczek miejscowych i zamiejscowych.

Dla panów: pięciobój, bieg 100 mtr., skok wzwyż, skok w dal, rzut oszczepem, dyskiem, koszykówka i 3000 mtr. bieg dla zawodników miejscowych i zamiejscowych.

Zgłoszenia zawodniczek i zawodników przyjmuje do dnia 13 bm. sekretarjat komisji WF. i PW. (magistrat 2-83, od 1 do 3-ej popoł.)

(d) **Opłaty za sporządzanie planów.** Przy wydziale techniczno - gospodarczym magistratu w Dąbrowie, w myśl ustawy o rozbudowie miast, zostało otwarte biuro, które zajmować się będzie wykonywaniem projektów na połączenia wodociągowo - kanalizacyjne i projektów na budowę parterowych domków jednopokojowych. Właściciele domów, zamawiający wyżej wspomniane plany, obowiązani są do kasy magistratu wpłacić przy zamówieniu całą należność według następujących stawek:

1) za plan połączenia wodociogowo-kanalizacyjnego (odbitki, opraw, papier. utensylja i t. p.) — 20 zł.;

2) za 1 i 2 sekcję niezależnie od wielkości posesji i domu — 40 zł.;

3) za każda dalszą sekcję, spowodowaną dalszemi piętrami, lub większą rozległością budynków po 20 zł. A więc plan będzie kosztował najwyżej 80 zł., gdy prywatnie pobierano dotychczas od 120 do 200 zł.

Przy sporządzaniu planu jednomieszkaniowego domku parterowego: 1) za odbitki, oprawę, papier i utensylja 20 zł., 2) za pierwsze dwie sekcje, na których mieści się plan orjentacyjny, sytuacyjny rzut parteru, widok i przekrój — 40 zł., 3) za każdą następną sekcję mieszczącą jeden rzut i jeden widok lub przekrój — po zł. 20.

Kto więc pragnie budować lub połączyć swe nieruchomości z miejską siecią wodociogo - kanalizacyjną winien zwrócić się do miejscowego biura wykonywania projektów.

Z Zawiercia.

(z) **Coraz więcej ogródków działkowych!** Staraniem obywatelskiego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym wydzierżawiono nowy, 8 morgowy teren od fabryki „Poręba“ na ogródki działkowe. Teren ten został podzielony na 67 działek, które onegdaj rozdano robotnikom. Ogółem w bieżącym roku rozdzielono na ogródki działkowe przeszło 22 morgi.

(z) **Uroczystość strażacka w Koziegłowach.** Dzisiaj odbędzie się w Koziegłowach uroczystość św. Florjana, patrona strażaków, z udziałem straży całego rejonu koziegłowskiego. Po zbiórce straży na placu strażackim i po odebraniu przez władze raportu, a następnie po uroczystem nabożeństwie w kościele odbędzie się dekoracja 3 strażaków bronzowym medalem zasługi, a to: **Pawła Krzyżanowskiego, Józefa Znamirowskiego i Franciszka Fabjańczyka**, za 25-letnią pracę na polu pożarnictwa. Dekoracji dokona starosta St. Konopacki.

* * *

Posiedzenie zarządu okręgu straży ogniowych powiatau zawierckiego odbędzie się w nadchodzącą środę o godz. 10.30, w sali posiedzeń sejmiku. Na porządku dziennym — ukonstytuowanie się zarządu, ustalenie programu zjazdów rejonowych oraz sprawy bieżące.

(z) **Kradzieże węgla z wagonów kolejowych** weszły już w stan chroniczny. Onegdaj przytrzymano z kradzionym węglem Marję Mróz (Blanowska 18), Zofję Krzak (Blanowska 3), Józefa Konrada (Blanowska 12) i Józefa Wierzbickiego (Smużna 34).

(z) **Repertuar kin.** Kino „Stella“: — „Rio Rita“.
Kino „Uciecha“: — „Messalina“.

Z Olkusza.

(ol) **Inspekcja w policji.** Od dwuch dni bawi w powiecie olkuskim, celem dokonania inspekcji policji państwowej, wojewódzki komendant z Kielc p. Ludwikowski.

(ol) **Z życia straży.** Dziś, w niedzielę, odbędzie się w kościele parafjalnym w Olkuszu uroczystość poświęcenia sztandaru ochotniczej straży ogniowej z Pomorzan (pod Olkuszem). Na uroczystość przybędzie szereg straży z okolic. Po nabożeństwie i defiladzie odbędzie się wbijanie gwoździ pamiątkowych.

(ol) **Wyrodna matka.** Na skutek doniesienia, posterunek p. p. w Ogrodzieńcu wydelegował swych funkcjonarjuszy w dniu 7 bm. na pola wsi Kiełkowice, gm. Ogrodzieniec, gdzie odkopano zwłoki noworodka w stanie silnego rozkładu.

Wyrodną matką okazała się Wiktorja Kwiecień, zamieszkała w Kiełkowicach.

(ol) **Występ „Hejnału“ w parku miejskim w Olkuszu.** Ponieważ zapowiedziany koncert „Hejnału“ z balkonu gmachu starostwa, w dniu 3 bm. nie odbył się z różnych powodów, „Hejnaliści“, pragnąc dać mieszkańcom rekompensatę za zawód, postanowili urządzić koncert w parku miejskim przy Alei Mickiewicza, w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 9 wieczorem. Wstęp bezpłatny.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim ludziom dobrej woli, którzy przyczynili się do uświetnienia pamięci Męża i Ojca naszego śp. Romana Leskiego, okazując nam tylekrotne dowody współczucia, z powodu Jego śmierci—skład. gorące podziękowanie. W szczególności z wdzięczn. wspominać będziemy udział i trud. Przewielebnego Duchowieństwa Parafjalnego, oraz Przewielebnego Ks. Kanonika Raczyńskiego, współudział Delegacji Związku Maszynistów i Konduktorów Kolejowych, Ligi Katolickiej. Stow. Kupców oraz Stow. Właścicieli nieruchomości, a wreszcie poczuwamy się do obowiązku podziękowania na tej drodze J. W. P. Pawłowi Kucharskiemu i J. W. P. Wacławowi Czechowi. Za okazanie serca w chwili wielkiego dla nas nieszczęścia, jak również podkreślenie przywiązania do ś. p. Męża i Ojca naszego — serdeczne „Bóg Zapłać“.

Żona, Córki i Zięć.

Ze sportu.

„C. K. S.“ — K. S. „BRYNICA“.

W czwartek dnia 14 bm. na boisku miejskim w Czeladzi toczyć się będzie walka o 2 cenne punkty pomiędzy „C. K. S“ a K. S. „Brynicą“.

K. S. „RUCH“ (liga) — REPREZENTACJA ZAGŁ. DĄBROWSKIEGO

Dziś w Sosnowcu na boisku S. T. S. „Unja“ o godz. 5 popoł. odbędą się ciekawe zawody w piłkę nożną pomiędzy ligową drużyną z Wielkich Hajduk „Ruch“ a reprezentacją drużyn Zagłębia. Zawody te poprzedzone będą meczem T. K. O. „Świt“ — S. T. S. „Unja“ o godz. 3 popoł.





CHARLES READE
i DION BOUCICAUT.

SKAZANIEC.

ROMANS
(Z angielskiego).

159.

Takiego żywota, pełnego niewymownej nędzy, upłynął cały miesiąc. Po miesiącu uśmierzyła się boleść, pozostało jednak boleśniejsze jeszcze wspomnienie.

Powrócił do rajskiej doliny i wybuchnął ogromnym płaczem. Pierwsze to były łzy, które ulżyły mu nieco, pozostawiając tylko na obliczu niezatarte piętno tęsknego zamyślenia.

Przechadzał się odtąd po całych dniach i nocach i powtarzał jej imię.

O! Heleno, Heleno moja, Heleno!

Co rana zwiedzał wszystkie miejsca, które były Heleny ulubionemi miejscami wycieczek i całował każdy ślad jej stopy, każdą rzecz, rzuconą jej ręką. Do groty jednak nie odważył się jeszcze zajrzeć.

Pewnego dnia zbliżył się do werandy przed grotą, stanął u wejścia i zajrzał do wnętrza.

Pewnej nocy przyśniła mu się Helena. Patrzała nań uśmiechnięta i wyrzekła tyle tylko: „Robercie, mieszkaj w mojej grocie!“ i znikła potem.

Robert uważał rozkaz ten za nieodwołalne życzenie jej duszy i spał już następną noc w grocie. Wchodził jednak do groty, gdy było zupełnie ciemno, a uciekał zaledwo szarzeć poczynało.

Pomału odzyskiwał energję, a złamany rozpaczą umysł zaczynał stawać się czynniejszym i spoglądać na położenie własne, jak przedstawiało się w świetle rozsądku. Odważał się już, choć z płaczem, zachodzić do groty i we dnie, a pewnego wieczora zapalił lampę i siedział w tym przybytku, który wzniosła dłoń jego pracowita, kierowana miłością.

Począł się rozglądać po grocie i znalazł kilka pamiątek. Rękawiczkę Heleny, kapelusz z dużem rondem, uszyty jej ręką z olbrzymich włókien kokosowych i dużą igłę. Płakał znowu, jak dziecko i pieścił się temi rzeczami.

Pewnego dnia jednak znalazł w najodleglejszem kącie groty przedmiot, na którego widok skoczył, jak oparzony. Był to list, ten sam list, który niejednokrotnie zirytował go tak mocno, napawał zazdrością, list od Artura do Heleny, który otrzymała w drodze na okręcie. Tym razem list ten pobudził go do wściekłości. Wyszedł z groty i kłął smutne swe przeznaczenie. Po chwili wrócił znowu. Była to bowiem jedna z owych rzeczy, któremi brzydzimy się, a z któremi mimo to nie umiemy się rozstać.

Zapalił lampę, czytał list i męczył się temi wyrazami, mówiącemi o miłości i myślał sobie, o niej i o Arturze. Ona pojechała do złoczyńcy, który go zgubił, a on musiał zostać na wyspie, jak niewolnik. Przeklinał głupią swoją wspaniałomyślność i rzucał się, jak szalony. Pogrążony w tym stanie, pozbył się na pewien czas dręczącego smutku i boleści, bo dręczyła go teraz zazdrość bez granic.

Po tym wybuchu nienawiści i zazdrości, uklął i począł się gorąco modlić. Wreszcie stargany sprzecznemi uczuciami rzucił się na łoże i usnął twardo; gdy się przebudził, słońce już było wysoko na niebie.

Pierwsze jego spojrzenie padło znowu na ów fatalny list, na który mimo wstrętu spozierał co chwila.

Wydało mu się nakoniec, że kilka słów zawartych w tym liście ma jakąś styczność z innem pismem, które skazało go na nie mniejsze cierpienia. Podniósł list i przypatrywał się bacznie pismu, oddalał od oczu i podsuwał do światła. Wrażenie badania tego było nader dziwne, zagadkowe. Człowiek ten zdawał się na nowo przychodzić do sił, odzyskiwać nadzieję. Oczy zabłysły mu żywiej, a z głębi piersi wydarł się okrzyk zdziwienia i radości.

W mgnieniu oka był to znowu człowiek czynu. Powstał, pobiegł do rzeki i wykąpawszy się począł chodzić szybko po piaszczystem wybrzeżu, ważąc w duszy jakieś doniosłe myśli. Porwał wreszcie piłę i pobiegł z nią w głąb lasu, gdzie ściął rosłe drzewo. Był to osobliwy gatunek drzewa, lekki jak korek. Robert poobcinał wszystkie grubsze gałęzie i ociosawszy je na równe pnie, poprzybijał je mocno do boków dużej łodzi, jak się to czyni zwykle na łodziach przeznaczonych wyłącznie do ratowania podczas burzy na morzu. Praca ta zajęła mu kilka dni, w ciągu których zaszedł wypadek który zachęcił go do prowadzenia dalszych przygotowań.

Pewnego poranku ujrzał w zatoce niezliczone mnóstwo rozmaitego ptactwa, zajętego czemś bardzo skrzętnie, a gdy się zbliżył, ujrzał ogromnego wieloryba, którego woda wyrzuciła na brzeg. Potwór był zabity.

d. c. n.

Premja

100.000 złotych na nr. 112612

oraz kilka tysięcy wygranych po zł. 50.000.— 10.000.— i t. d. na kilka miljonów złotych

padły w ubiegłej 22 ej Loterji Państw. w znanej ze swego szczęścia najpopularniejszej kolekturze Polski zachodniej

W. KAFTAL i SKA

KATOWICE, św. Jana 16

ODDZIAŁY: **Król. Huta**, Wolności 26, **Tarnowskie Góry**, Krakowska 7, **Bielsko**, Wzgórze 21, **Gdynia**, Starowiejska.

Szczęście stale sprzyja naszym graczom! Niech więc każdy kupi u nas LOS DO I-szej KLASY 23-ej LOTERJI.

Główna wygrana zł. 1.000.000

Co drugi los wygrywa!

Cena losów: 1/4 zł. 10.—, 1/2 zł. 20.—, 1/1 zł. 40.—

Ciągnienie już dnia 19 i 21 maja r. b.

Wielokrotnie padły już u nas główne wygrane!

Listowne zamówien a załatwiamy szybko i dokładnie

WIELKA NIESPODZIANKA!

Za trafne rozwiązanie szarady otrzyma każdy bez wyjątku, bez żadnego losowania

NAGRODĘ 60 ZŁ.

w gotówce

Wprowadzamy w życie towarzyskie nową grę pod nazwą

„POLSKA KOMUNIKACJA"

dostępną dla wszystkich, miłą, ciekawą i zajmującą.

„Polska Komunikacja" jest pierwszorzędną grą, którą bawić się będą tak osoby dorosłe, jak i rozumna młodzież.

„Polską Komunikację" zamierzamy wprowadzić jak najszerzej, a nadto propagując zamiłowanie do rozwiązywania szarad, podajemy jednorazowo do rozwiązania poniższą szaradę, **premjowaną kwotą 60 zł.**

Kto zamawia: „Polską Komunikację" przy równoczesnem nadesłaniu zł. 2.50 w gotówce lub w znaczkach pocztowych, powołując się na niniejsze ogłoszenie.

Ten otrzymuje bezwzględnie: grę towarzyską „Polska Komunikacja" bez doliczenia porta, po cenie reklamowej zł. 2.50 oraz sumę zł. 60, w gotówce, jeśli nadeśle przy zamówieniu trafne rozwiązanie szarady.

Rozwiązanie uprasza się nadsyłać możliwie w ciągu 8 dni od dnia ukazania się ogłoszenia. Ostateczny termin przyjmowania zamówień na grę wraz z rozwiązaniem szarady, upływa w dniu 28 maja b. r. W ciągu tygodnia od tego terminu otrzyma każdy zamówioną grę „Polska Komunikacja", jak również w razie trafnego rozwiązania szarady sumę **60 złotych.**

Dokument z właściwem rozwiązaniem szarady, jest zdeponowany u rejenta w Warszawie. Kopję właściwego rozwiązania załączymy każdemu do przesyłki, dla własnej kontroli.

Łamigłówka zgłoskowa:

a — ak — au — błoń — by— ce — cho — ciel — ciel — ka — kier — ko — kra — cu — czy— giel — ig — ja— krę — ku — lam — ła — łek o pa — piec — przed — ser mar — na — nia — nioł — o — sta — stwo — sza — tel tor — tor — two — u — u wa — wi wiec —.

Znaczenia wyrazów:

1. Reprezentacja.
2. Stan społeczr—.
3. Przyrząd do oświetlenia.
4. Najważniejszy organ człowieka.
5. Reprezentuje stan handlowy.
6. Pisze dzieła.
7. Służy do gry sportowej, kulami drewnianemi latem i zimą.
8. Narząd wzroku.
9. Nasz Wódz Narodu.
10. Organ słuchu.
11. Zawód wychowawczy.
12. Przybór do szycia.
13. Zawód rzemieślniczy.
14. Zawód artystyczny.
15. Posiada dużo słodyczy.
16. Drzewo owocowe.
17. Postać niebiańska.

Z powyższych sylab należy ułożyć 17 wyrazów o znaczeniu wyszczególnionem powyżej, których początkowe litery, czytane zgóry na dół, dadzą nazwę reklamową gry towarzyskiej.

Warszawska Wytwórnia Zabawek, Warszawa, Długa 50.

„Fortuna kołem się toczy"

Dziś nie masz nic — jutro możesz być człowiekiem zamożnym. Trzeba tylko, abyś zawczasu zaopatrzył się

w los I-ej kl.

Polskiej Loterji Państwowej

w najszczęśliwszej w Zagł. Dąbr. kolekturze

Józefa Hlawskiego

w SOSNOWCU, 3-go Maja 23

lub w jej oddziałach:
w BĘDZINIE, Małachowskiego 1
w DĄBROWIE Górniczej, 3 go Maja 4
w ZAWIERCIU, Paderewskiego 7
w GRODŹCU, Narutowicza 9
w CZELADZI, Rynek 8.

CENA LOSÓW: Ćwiartka Zł. 10, połówka Zł. 20, cały los Zł. 40.

Główna wygrana

1.000.000 zł.

Co drugi los wygrywa!

Ciągnienie I-ej klasy odbędzie się 19 i 21 maja b.r.

Nie masz ani chwili do stracenia! Nie zwlekaj—kup zaraz!

Zamówienia listowne załatwiamy szybko i dokładnie.



Matki!

Żądajcie w aptekach i skład. apt. hygienicznych przysypki dla dzieci

„Puder Dzidzi"

(z kogutkiem)

utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

MYDŁO KANTOROWICZ



tylko z wyżymaczką

NIEBYWAŁA OKAZJA.

Zwróć uwagę na 50 proc. niebywałą zniżkę cen.

Wiosna jest już. Z powodu ogólnego kryzysu zniżyliśmy znacznie ceny naszych towarów, aby każdy mógł skorzystać i zaoszczedzić ciężko zapracowane pieniądze. Dla przekonania wysyłamy towary o pierwszej jakości, które nadają się dla każdego domu. Otóż: 3 mtr. Kamgarn. weł. na eleganckie ubranie męskie we wszystkich kolorach w najnowszych deseniach za zł. 46.—, 3 mtr. Boston - kamgarn. weł. na ubranie męskie w odpowiednim gatunku we wszystkich kolorach za zł. 46.—, 3 mtr. „Dublej" w dobrym gatunku w najnowszych ang. des. na eleganckie ubranie męskie za zł. 20.—, 3 mtr. „Georgete" weł. gładk. lub Tweed na elegancką suknię damską „Ostatnia nowość" lub jedwabne we wszystkich kolorach w odpowiednim gatunku za zł. 18.—, 3 mtr. „Georgete" weł. na eleganckie palto damskie w dobrym gatunku w najnowszych kolorach za zł. 33.—, 17 mtr. Płótna białego w dobrym gatunku 90 cmt. szer. za zł. 19.—, 1 Kołdra watowa z obustronnem pokryciem satynowem z czystą białą watą za zł. 18.—, 1 Ubranie męsk. got. letn. w jasnych kol. w dobrym gat. za zł. 37.—, 1 Ubranie męsk. got. boston - kamgarn. weł. w odpowiednimi dodatkami, we wszystkich kol. za zł. 47.—, 1 Ubranie kamgarn. „Ostatnia nowość" we wszystkich kol. z pierwszorzędnemi dodatkami za zł. 57.—, 1 Koszula męsk. zefir. lub sportowa w dobrym gat. 2 koł. za zł. 5.90, 1 Koszula męsk. zefir. jedwab. w najnowszych ang. des. za zł. 7.90, 1 Koszula męsk. biał. z dobrego płót. za zł. 3.—, 1 Koszula męsk. rob. w dobrym gatunku za zł. 2.50, 1 Koszula damsk. kolor. haft. w dobrym gatunku za zł. 2.50.

Towary powyższe wysyłamy po otrzymaniu listownego zamówienia (płaci się przy odbiorze na poczcie). Za dobroć towaru gwarantujemy.

Adresować prosimy: **WYROBY KRAJOWE F-ma „SUKNOPOL", Łódź, skrz. poczt. 305.**

DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

Kursy nauki pisania i liczenia na maszynach oraz stenografji

Zapisy w Biurze „Windykator" Sosnowiec, 1-go Maja 14. Warunki b. przystępne.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, ekonomji. Po ukończeniu egzamin. Żądajcie prospektów.

Koncesjonowane kursy

pisania na maszynach czynne codziennie. Wpisy i informacje w księgarni „Polonja", Sosnowiec, Hale „Rozwoju".

POSZUKUJE się korepetytora z matematyką do ucznia ze szkoły górniczej. Zgłoszenia pisemne do filji „Expresu" w Dąbrowie pod „Korepetytor".

Kupno i sprzedaż.

PSY wszelkich ras tresowane — nietresowane, łańcuchowe, pokojowe, myśliwskie, sportowe, poleca światowej sławy firma: „Canisport", Kraków, skrytka pocztowa 299. Również kupuje i zamienia. Na prospekt dołączyć znaczkami 50 groszy.

MAGNETO lub dynamo można kupić najtaniej u specjalisty magnet. oraz przyjmuje reperacje. Sosnowiec, ulica Czeladzka 10 Cieśliński.

FABRYKA Waty Józefa Palusińskiego w Sosnowcu, ul. Bol. Prusa Nr. 8 (Środula) została po spaleniu już uruchomiona i poleca waty: na kołdry, dla krawców, tapicerów, kuśnierzy, jak również przyjmuje stare waty do gremplowania. Ceny konkurencyjne.

Książki

powieściowe około 840 egzemplarzy okazyjnie tanio sprzeda księgarnia „Polonja", Sosnowiec, Hale „Rozwoju".

Skrzypce

mandoliny, gitary, mandole i futerały najtaniej w księgarni „Polonja", Sosnowiec, Hale „Rozwoju".

Wapno palone

budowlane wysoko - procentowe oraz miał wapienny po cenach konkurencyjnych do nabycia w Zakładach Wapiennych firmy „Eltes“ Sp. Firmowa w Będzinie, ul. Sielecka 17, tel. 5-95, dostawa w każdej ilości, własnemi końmi.

W KIELCACH ul. Romualda Traugutta 10 okazyjnie sprzedam nowy dom drewniany, 6 ubikacji, ogród warzywno-owocowy, przestrzeń około 3000 łokci, nadający się pod budowę. Nieruchomość wolna od podatku. Cena 25.000 złotych.

PIEC Wapienny Józefa Palusińskiego w Sosnowcu, ul. Bol. Prusa 8, poleca wapno w kawałkach znanej dobroci, jak również wapno gaszone z natychmiastową dostawą. Ceny konkurencyjne.

DRUT kolczasty, szyny budowlane i wąskotorowe, oraz różne żelastwo do użytku poleca H. Pfeffer, Będzin, Małachowskiego 33.

Sklep

do sprzedania w najlepszym punkcie miasta Kielc. Wiadomość w administracji „Expresu“ Sosnowiec.

PIASEK budowlany do sprzedania zł. 1.50 fura. Wiadomość Sosnowiec, Szpitalna 13, Bijak.

BUDOWLANE materjały, tregry, drut kolczasty, kafle, płytki do wykładania ścian, cegły szamotowe, dykty, forniery. wapno gaszone i koks węglowy sprzedaje po cenach konkurencyjnych Ch. Fiszel Piłsudskiego 40.

DO sprzedania place na Środuli. Wiadomość: Sosnowiec, Wyspiańskiego 27. Matyszkiewicz.

OKAZYJNIE sprzedam 2 motocykle F. N. 350 K. i 700 K. z przyczepką. Wiadomość: „Expres Zagłębia“ Sosnowiec.

SZYNY budowlane normalne i wąskotorowe, tregry (do 4-ch metrów), drut kolczasty do ogrodzenia. drut do betonu, rury, węże gumowe, blachy oraz żelazo do użytku poleca tanio skład starego żelaza Welnera, Będzin, Modrzejowska 82.

RAKIETĘ tenisową używaną kupię. Grodziec, Zakł. Solvay, tel. Będzin 102 — Barczyk.

MOTOCYKL do sprzedania, w stanie bardzo dobrym, na chodzie. Wiadomość: filja „Expresu“, Grodziec.

KUPIĘ urządzenie sklepowe. Wiadomość: Goniewicz. Barbary 21 m. 4, róg Sieleckiej.

SĄ do sprzedania flance kwiatowe i warzywne przy hałdach. Zielezińska, ul. Małachowskiego 14.

SKLEP z towarem sprzedam tanio, zaraz. Sosnowiec, Sielecka 6, Gałkowa.

SKLEP spożywczy z mieszkaniem do sprzedania. Sosnowiec, Wiejska 38.

DO sprzedania konserwator i puszki miedziane do wyrobu lodów. Wiadomość: Sosnowiec, Piłsudskiego 25. Peucker.

FORTEPIAN, 300 złotych sprzedam byle zaraz. Wiadomość w administracji.

ODKUPIĘ wózek dziecinny w dobrym stanie. Zgłoszenia do filji „Expresu“, Będzin.

MAM wapno do sprzedania, 8-letnie lasowane. Pogoń, ul. Będzińska Nr. 6.

DO sprzenia dom 5 ubikacji i 20 prętów placu. Wiadomość na miejscu. Sosnowiec, Rzymska 15.

DO sprzedania motocykl i fortepian. Sosnowiec, Kościuszki 4, Sołtysek.

MOTOCYKL Puch na chodzie do sprzedania. Czeladź, ul. Borowa 9.

OBECNIE duży wybór gorsetów i pasów do elegancji i leczniczych „Rozalja“ Sosnowiec, Dęblińska 11.

SZPRYCE do kiełbas 10-kilową sprzedam tanio. Zakład spawalno - mechaniczny, Stanisław Gręda, Sosnowiec, Czysta 8.

SPRZEDAM samochód „Chevrolet“ — ciężarówka 1 i pół tonny, w dobrym stanie. Sosnowiec, ul. Kołłątaja 1.

SPRZEDAM motocykl, małoużywany 3.50 kubików. Sosnowiec, Kołłątaja 1.

SPRZEDAM harmonję stoliczkową, nową, na 2 nóżkach. Sosnowiec, Mościckiego 14.

WARSZTAT stelmarski do sprzedania z powodu choroby. Sosnowiec, Piłsudskiego 25.

UPRZĘŻE nowe wyjazdowe na konie, siodło do konnej jazdy sprzedam. Stary Sosnowiec, ul. Prosta 1.

SKLEP spożywczo - galanteryjny w dobrym punkcie do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: „Expres Zagłębia“.

Harmonja stoliczkowa, chromatyczna ręczna, półtonowa, 12 basów, reperacja: harmonij, gramofonów. Sosnowiec, Narutowicza 38. Rutkowski.

SPRZEDAM dom, dwie ubikacje wolne. Cena 3.000 złotych. Wiadomość: Dąbrowa, Wiejska 22. Kępa.

SPRZEDAM place słoneczne, ceny zniżone. Wiadomość: Dąbrowa obok rzeźni. Warkocz.

SPRZEDAM domek w Józefowie, ul. Główna 68a. Wiadomość na miejscu.

SPRZEDAM tanio sklep spożywczy z koncesją tytoniową. Wiadomość w administracji.

MEBLE na raty i za gotówkę są na składzie: szafy, łóżka, stoły, kredensy w różnych stylach. Sosnowiec, Będzińska 40. Makarewicz.

DO sprzedania nowy domek, pokój z kuchnią, suteryna, 25 prętów placu, zaraz wolne. Środula, Wapienna 22a.

SPRZEDAM gramofon nowy z płytami. Wiadomość: Dańdówka, ul. 11 listopada 39.

PARCELE budowlane w okolicy Dąbrowy, po niskich cenach. Wiadomość: Stanisław Jankowski na kolonji Dziewiątym.

SPRZEDAM rower męski w dobrym stanie. Sosnowiec, Orla L. 16.

SPRZEDAM skrzypce w dobrym stanie. Wiadomość: „Expres“ Dąbrowa.

ZA maturę i dobre świadectwo moc podarków jak: zegarki najlepszych firm „Omega“ Zenith i t. p., pierścionki, bransoletki, kupisz najtaniej w znanej firmie Izaak Goldkorn. Sosnowiec, Modrzejowska 4.

Maszyny do szycia

zł. 280, syst. Singer z długoletnią gwarancją poleca Centrala Warszawska, oddział w Czeladzi. Zamiejscowym wysyłam na zamówienia piśmienne. Czeladź, Bytomska 52, powiat Będziński. Rynikowski.

SPRZEDAM uprząż i wóz Nr. 3 mało używany. Wiadomość u gospodarza, ul. Bolesława Prusa 2. Środula.

PŁAC budowlany w Łazach w dobrym miejscu, 29 prętów do sprzedania, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Będzin Miasto, ul. Małobądzka 45a u gospodarza.

DO sprzedania 3 morgi ziemi z budynkami, w Wojkowicach Kościelnych. Cena 5 i pół tysiąca złotych, przy trakcie. Dydak Jan.

SPRZEDAM plac pod budowę 107 prętów, 45 zł. pręt w Dąbrowie, przy ulicy Konopnickiej. Wiadomość: Będzin, Gzichowska 9. Rutkowska.

MEBLE używane dobre do sprzedania. Ceny przystępne. Hotel „Bristol“ Będzin.

KROWA młoda mleczna do sprzedania zaraz. Wiadomość: Filja „Expresu“ Grodziec.

AUTO 6-cio osobowe na chodzie sprzedam z powodu wyjazdu. Cena niska. Grodziec, ul. Czeladzka 22.

DO sprzedania 5 mórg pola ornego, 3 morgi lasu, oraz zabudowania gospodarskie nowowybudowane, zabudowania znajdują się obok fabryki tektury, miejscowość nadaje się na letnisko, pod budowę młyna lub założenie cegielni. Wiadomość: Poraj, piec Maśloński. Iwański Ludwik.

SPRZEDAM słupy dębowe bardzo tanio, wynajmę dużą szopę. Sosnowiec, Małachowskiego 14, Ramus.

SPREDAM plac 60 prętów w Ząbkowicach z powodu wyjazdu 2.500 zł. Wiadomość: ul. Warszawska 12, Biuro Pomoc, Sosnowiec, godz. 10 — 14, poniedziałek.

SPREDAM majątek w Częstochowie składający się z dwóch budynków i dwóch ogrodów, owocowy i warzywny za 18 tysięcy. Wiadomość Milowice. Bryniczna 8.

SPRZEDAM natychmiast motocykl dwu biegowy za 300 zł. Sosnowiec, Bryniczna 8.

SPRZEDAM 50 prętów placu. Cena 17 złotych pręt, tamże do sprzedania 35 prętów kamionki. Wiadomość: Zagórze, Kościelna 13. Roman Gęborek.

SPRZEDAM harmonję Stamirowskiego o 10-ciu basach. Górny Śląsk, Siemianowice, ul. Rydla 18. dom sypialny. Cupiał.

DO sprzedania kręgielnia, bilard, piece kaflowe. Sosnowiec, ul. Narutowicza Nr. 17.

SPRZEDAM tanio nieużywaną maszynę pończoszniczą. Wiadomość: Sosnowiec, J. Hlawski.

DO sprzedania z powodu wyjazdu domek w dobrym stanie, 10 ubikacji, 3 mogą być wolne od zaraz, również 46 prętów placu. Konstantynów, Robotnicza 24 u właściciela.

DO sprzedania rower w dobrym stanie. Sosnowiec, Czeladź 13a m. 5.

TANIO sprzedam plac około 30 prętów przy ulicy Jastrzębiej, z materjałem lub bez. Wiadomość: Smolna 8, II-gie piętro, 4 m., telefon 14-24.

POSADY I PRACE.

KURSY SZOFERÓW MECHANIKÓW I WARSZTATY SAMOCHODOWE St. Konopki. Promyka 9. Zapisy na nowy kurs, codziennie. Nauka płatna ratami, gwarantowana. Praktyka jazdy wirażowa. Kursy posiadają Modele w przekroju różnych pojazdów Mechanicznych.

POTRZEBNE pracowite: służąca, która pracowała przy kucharzu, lub umiejąca gotować, oraz druga służąca do posług. Wiadomość: Laprus, Będzin. Rynek 7.

ZA wyrobienie mi posady magazyniera, woźnego, portjera i t. p. dam 200 złotych. Zgłoszenia kierować „Expres“ Dąbrowa pod „200“.

POTRZEBNE bieliźniarki z f-my „Wawel“. Sosnowiec, Dekierta 18. M. Kantor.

UWAGA! Poszukiwani agenci do sprzedaży obrazów na raty. Najwyższa prowizja! Zgłoszenia do firmy Jan Bąbiński, Katowice II, Krakowska 88.

POTRZEBNA bufetowa. Sosnowiec, Czysta Nr. 3.

POTRZEBNA uczciwa służąca do samotnego. Sosnowiec, Narutowicza 38. Rudkowski.

POTRZEBNI inkasenci energiczni, zabezpieczenie 500 złotych. Zgłaszać się od godz. 12-tej do 6-tej po południu. Biuro „Hampol“, ul. Kopernika 8.

POTRZEBNA kobieta do obsługi. Zgłaszać się Piłsudskiego 32, wejście front przez ganek.

POTRZEBNA służąca. Sosnowiec, Kościuszki 4, Sołtysek.

SZOFER mechanik, 12-letnią praktyką i ukończoną szkołą samochodową w Warszawie, obejmie posadę zaraz. Łaskawe zgłoszenia. Sosnowiec, Piłsudskiego 102. Bień.

POSZUKUJĘ posady w miejscu lub na wyjazd do zajęcia się domem u samotnego pana lub młodego małżeństwa Adresy składać do „Expresu“ dla „Poszukującej“.

AGENTÓW wymownych z kaucją kilkunastu złotych przyjmę. Sosnowiec, Florjańska 20.

INKASENTÓW potrzebuje biuro „Allegro“ w Zawierciu, ul. Widok 3, na Zawiercie, Łazy, Siewierz. Wymagana niewielka kaucja. Zgłoszenia pod wyżej wskazanym adresem.

INSTYTUCJA bankowa przyjmie rutynowaną siłę ze znajomością wszystkich działów bankowości i prowadzenia ksiąg. Wyczerpujące oferty z dołączeniem fotografji do „Expresu“ pod „Stała posada“.

POTRZEBNY szewski czeladnik i podręczny na robotę damską, wywrotki lub pasowe. Sosnowiec, Grzybowa 2. Czapla przy Walcowni „Hr. Renard“.

POSZUKIWANY mechanik — maszynista z wieloletnią praktyką do lokomobili parowej. Wiadomość: „Expres Zagłębia“ w Będzinie.

POTRZEBNY uczeń fryzjerski do Zakładu Cherczykowicza. Zagórze, Miraszewskich 28.

INFORMATOR poszukiwany, pensja i prowizja. Czeladź. Bytomska 52 skład Maszyn.

POTRZEBNA służąca na wieś. Sosnowiec, Rudna 6. Chrzanowski.

FOTOGRAF, operator - laborant retuszer neg - poz także Leiccasz siła pierwszorzędna poszukuje posady. Zgłoszenia: Kielce, Sienkiewicza 44. „Universum“.

AGENTKI i agenci miejscowi i zamiejscowi poszukiwani do sprzedaży artykułów bezkonkurencyjnych niezbędnych w każdym domu. Zgłoszenia osobiste. Sosnowiec, Staszica 19, m. 11 od godz 12 — 18.

LOKALE.

MIESZKANIE 3 pokojowe do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec, Marjacka 12. Puszczewicz.

POKÓJ umeblowany z oddzielnem wejściem w śródmieściu do wynajęcia. Wiadomość w adm. „Expresu“.

DO wynajęcia pokoik umeblowany z oddzielnem wejściem. Sosnowiec, Smolna 6.

DO wynajęcia pokój umeblowany z używalnością telefonu. Wiadomość: Sosnowiec, Piłsudskiego 25. Peucker.

SALA 12×12 m. na I piętrze do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 25.

STAJNIA drewniana do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 25.

MIESZKANIE do wynajęcia. Sosnowiec, ul. Nowa Nr. 16.

DO wynajęcia mieszkanie pojedyńcze od 1-go czerwca. Wiadomość: ul. Rudna Nr. 21. Sosnowiec.

LETNIE mieszkanie, okolica ładna, niedaleko, ogród owocowy, agrest, porzeczki, maliny, truskawki, warzywo i ziemniaki do wyłącznej dyspozycji wynajmującego okazyjnie do wynajęcia. Zgłoszenia: „Expres“. Sosnowiec pod „Jak we własnem“.

MIESZKANIE do wynajęcia pokój i kuchnia z oświetleniem. Czeladź, Szpitalna 45.

Matrymonjalne.

KAWALER, lat 28 ożeni się z panną do lat 22. Posag w nieruchomości wymagany dla wspólnego dobra. Zgłoszenia pisemne, możliwie z fotografją do adm. „Expresu Zagłębia“ pod „Kolejarz“. Za dyskrecję i zwrot fotografji ręczę słowem honoru.

KAWALER lat 25, posiadający przedsiębiorstwo, poślubi panią do tych lat, posag skromny wymagany do powiększenia handlu. Łaskawe zgłoszenia „Expres Zagłębia“ pod „Przedsiębiorstwo“.

Zgubione dokumenty.

S. Kotek zgubił patent II kategorji, wydany przez kasę skarbową w Sosnowcu.

KAZIMIERZ Chojecki zgubił legitymację zasiłkową wydaną przez P. U. P. P. w Sosnowcu.

BANKIER Moszek zgubił dowód osobisty, wydany przez magistrat w Sosnowcu.

MIŚKIEWICZ Roman zgubił książeczkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

SZCZUPIDER Zygmunt zgubił portfel wraz z dokumentami, książeczkę wojskową, kartę mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, świadectwo małżeńskie i inne dokumenty. Łaskawego znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem.

PUSTUŁKA Antoni zgubił książeczkę powiatowej kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

RÓŻNE.

ZAKŁAD stolarsko - mechaniczny Banasika, Sosnowiec, ul. Orla Nr. 18, telef. 12-07 przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa wchodzące, oraz mam na składzie gotowe meble do pokoi: sypialnych, stołowych, salonów, również otomany, kozetki i t. p. Ceny przystępne, warunki dogodne.

JASNOWIDZ chiromanta z Kaukazu mówi każdemu imię, nazwisko, choroby bez pytania. Daje cenne porady. Przeszłość, przyszłość, teraźniejszość. Sosnowiec, ul. Krzywa Nr. 1, 2 piętro.

Wypożyczalnię

najnowszych książek posiada tylko księgarnia „Polonja“. Sosnowiec, Hale „Rozwoju“.

KRYNICA pensyonat „Bronisławy“ przy deptaku, pokoje słoneczne również bez utrzymania. I sezon ceny zniżone. Zamówienia przyjmuje zarząd willi Krynica.

UNIEWAŻNIA się zgubiony dowód osobisty, wydany przez starostwo w Kielcach na nazwisko Bekiermana Kalmy, zam. w Białogonie.

NINIEJSZEM podaję do wiadomości Sz. posiadaczom samochodów osobowych, autobusów oraz wszelkiego rodzaju pojazdów, że został otworzony nowy zakład lakierniczo - powozowy w Zagórzu, Miraszewskich 4, Wł. Jezierskiego prowadzony pod fachowem kierownictwem. Robotę wykonuje się czysto, solidnie według najnowszej techniki lakierniczej. Ceny przystępne. Na żądanie wyjeżdżamy na miejsce. Polecając się Sz. PP. proszę o odwiedzenie mojego zakładu i pozostaję z poważaniem Wł. Jezierski.

KOPALNIA Dolomitu Zagnańsk-Doły w Zagnańsku poszukuje spólnika do produkcji prażonego dolomitu wraz z współpracą, zbyt zapewniony. Bliższe informacje listownie.

Korektor - stroiciel

Pianin, fortepianów, fischarmonji. Wiadomość: Księgarnia P. Regulskiej, 3 Maja i Nowopogońska 24, tel. 6-34.

POSZUKUJĘ pożyczki 6.000 do 10.000 złotych na pierwszy numer hipoteki. Dam dobry procent. Wiadomość: Administracja „Expresu“.

WSPÓLNIK do auta z pracą potrzebny zaraz. Sosnowiec, Sielecka 6, Gałka.

POSZUKUJĘ pożyczki 5 tysięcy zł. na 2-gi numer hipoteki, w proccencie oddam sklep i pokój z kuchnią. Wiadomość administracja „Expresu“.

PODZIĘKOWANIE. Pp. doktorom: Zahorskiemu, Trawińskiemu i Bieńkowskiemu, jak również personelowi szpitala „Hr. Renard“ za wyleczenie i dołożenie tyłu starań, w czasie choroby ojca naszego i męża, składamy tą drogą staropolskie „Bóg zapłać“. Rodzina Moszkowiczów i Goldszerów.

SKŁADAM serdeczne podziękowanie starszemu felczerowi P. Szuchtowi za wyleczenie mej żony. Sosnowiec, Wiejska T. Ruszkiewicz.

DOM z lokalem porestauracyjnym (7 ubikacji) i telefonem w Łazach do wydzierżawienia zaraz w całości lub częściowo. Piotr Firek, Łazy.

WYSOKI Zysk przez wyrób Brykietów do palenia z trocin, heblówin, torfu, miału węglowego i t. d. według światowo stwierdzonej metody. Maszyny zbyteczne. Pozwolenia na wyrób będą wydane. A. Greschik, Chemik, Levoca, Czechosłowacja.

MEREŻKARNIA przyjmuje do mereżkowania i endlowania wykonywa robotę szybko i solidnie po cenach przystępnych. Dekerta 13.

ZA pożyczenie 1000 zł. dam posadę biurową pannie umiejącej pisać na maszynie. Pożyczka oprocentowana i zabezpieczona. Oferty: Redakcja pod „Domen“. P. Niusi R. wysłano list pocztą.

PODAJE się do publicznej wiadomości, że z dniem 8 maja 1931 r. zostało otwarte biuro próśb i podań do wszelkich instytucyj sądowych, urzędów skarbowych oraz instytucyj prywatnych, przy ul. Kościuszki Nr. 77, w domu p. Manelata, obok poczty w Grodźcu, Władysław Paul.